

## RZĄD WŁOSKI DE GASPERI'EGO

### podał się do dymisji

LONDYN (BBC). — Włoski premier de Gasperi złożył tymczasowemu prezydentowi republiki dymisję swego gabinetu. Nastąpiło to bezpośrednio po posiedzeniu Rady Ministrów, na którym premier odmówił zaleceń swego gabinetu przemawiania na Zgromadzeniu Narodowym. Winę za zerwanie koalicji rządowej premier zrzucił na socjalistów i komunistów.

Parlamentarna grupa socjalistów złożyła deklarację, która o-

skarża premiera de Gasperi o zignorowanie żądań partii socjalistycznej.

Kryzys w gabinecie włoskim znajduje swoje przyczyny w długim splotie wypadków. Jako podłoże jego należy wskazać zarówno położenie gospodarcze Włoch, jak i rozłamy w ruchu socjalistycznym, spo-

wodowane tzw. akcją Saragaty.

Nad Włochami unosi się widmo inflacji. Aby widmo to przepłoszyć, należałoby sięgnąć do pożyczek zagranicznych, co byłoby równoznaczne z podporządkowaniem się w zupełności obcym kapitałom. Koszta utrzymania wzrastały

we Włoszech od szeregu miesięcy w zastraszającym tempie, grożąc zawaleniem się całej gospodarczej polityki cza-

du Gasperi'ego. W socjalistycznej partii Włoch, najsilniejszej na całym półwyspie apenińskim jeszcze od kongresu lutowego zaznaczyły się silne zgrzyty. Wobec przewagi lewicy tej partii i zdecydowanej woli połączenia się z partią komunistyczną Włoch straciło zupełnie znacze-

nie centrum, natomiast doszło do oficjalnego rozłamu. Na czele prawicowej frakcji socjalistów włoskich stanął Saragat, któremu zarzuca się kontakty z przywódcą neofaszystowskich partyzantów Andreonim.

Kryzys rządu de Gasperi'ego wzmocni niewątpliwie prawe ugrupowania socjalistów i doda nowej energii prawicowym kwalifikacjom pod wodzą Gianniniego, który już kilka miesięcy temu zapowiadał, że pewnego dnia partia jego przejmie w swoje ręce losy Włoch.

## A więc tworzy się państwo niemiecko-zachodnie

LIPSK (ZAP.). — Ustanowienie stolicy nowego państwa zachodnio-niemieckiego w Frankfurcie n. Me. — zdaniem komentatora radia lipskiego dr. Erika Robert — wydaje się być niedaleką rzeczywistością. Amerykański Zarząd Wojskowy dał już materiały budowlane na budowę pomieszczeń dla nowych urzędów, dotychczasowe władze dwustrefowe w Minden, Bielefeld i Stuttgartie przygotowują

przeprowadzkę. Jednym słowem tworzenie państwa zachodnio-niemieckiego nabiera konkretnych form, a tempo jego budowy wzrasta.

Władze amerykańskie zapowiedziały, że reorganizacja administracyjna strefy anglo-amerykańskiej ma być zakończona do końca b.r. Tymczasem — mówi komentator lipski — w listopadzie w Londynie zbierają się ministrowie spraw zagranicznych na konferencję, aby radzić w sprawie przyszłej struktury gospodarczej i politycznej Niemiec. Czy więc władze amerykańskie w Niemczech nie chcą przypadkiem postawić rady ministrów przed faktem dokonanym? A może one już z góry prze-

widują, że ministrowie nie dojdą do porozumienia?

Wielu polityków stara się udowodnić, że wybór Frankfurtu na nową stolicę jest zgodny z tradycją historyczną. W średniowieczu bowiem był on już ogniskiem życia politycznego, a w roku 1848 był centrum rewolucji. Już w ubiegłym roku mówiono o Frankfurcie jako o przyszłej stolicy Niemiec. Wówczas to rada miejska zaproponowała, aby gmachy I. G. Farben-Industrie oddać na siedzibę przyszłego rządu centralnego. Obecnie separatyzm zachodnio-niemiecki wychodzi w całej pełni na jaw — stwierdza komentator — i dlatego najwyższy czas położyć kres politycznym spekulacjom separatystów.

### Na fali dnia

#### Kobiety chcą pracować

Wiceminister Pracy i Opieki Społecznej dr. Eugenii Pragierowa udzieliła wywiadu przedstawicielowi PAP na temat bezrobocia wśród kobiet.

Jest to sprawa niezwykle doniosłej wagi. W Polsce mamy wiele samotnych kobiet, których mężowie zginęli lub zaginęli na wojnie. Szanse pójścia znowu do pracy, a często musi też ponosić ciężar utrzymania i dzieci.

To też groźnie wygląda przytoczona przez wiceministra Pragierową cyfra 50.000 bezrobotnych kobiet, które nie mogą znaleźć zajęć w Polsce.

Przyczyny tego stanu leżą poniekąd w wadliwym szkolnictwie przedwojennym, które nie dawało kobietom wykształcenia zawodowego. Wiele kobiet poprostu nie posiada „fachu”. Dalej na skutek normalnej życia ośrodkowego — wiele kobiet, które w czasie wojny zarabiały handlem czy prowadzeniem małych kawiarni szuka teraz stałej pracy. Wzrasta się też wśród młodego pokolenia kobiecego dążenie do usamodzielnienia się.

Zapotrzebowanie na pracę kobiet istnieje. Trzeba jednak silnie fachowych. Pracy kobiecej, domaga się przemysł wódek, nieżywności, odzieżowy. Prowadzi się w tym kierunku odpowiednia akcja szkoleniowa, która przyczyni się do rozładowania bezrobocia wśród kobiet.

Zmienił się też system wspierania bezrobotnych. Zamiast konsumpcyjnym zasiłków przetrzymywania, znaczący wpływ mają teraz na szkolenie bezrobotnych. Zakładają się też dla kobiet warsztaty szkoleniowe i domy opiekuńcze. Plan trzyletni przewiduje znaczne zwiększenie zatrudnienia kobiet w przemyśle materiałowym budowlanych, włókienniczym, cukrowniczym i leśnym.

### »Łowcy głów« z Borneo domagają się własnego państwa

LONDYN (Reuter). — Dajakowie z Borneo, którzy podczas wojny wznawili swe tradycyjne „polowanie na głowy“ w celu pokonania Japończyków, mogą — zdaniem ich przywódcy Devaang Deraai — domagać się odrębnego państwa. Deraai był jednym z sygnatariuszy podpisanego w poniedziałek statutu, uznającego zachodnią część

Borneo za terytorium autonomiczne z własnym rządem. Oznajmił on, że jeśli na mocy tego statutu interesy Dajaków nie zostaną należycie zabezpieczone, porozumie się on ze swymi współziomkami z Saruk i brytyjskiej północnej części Borneo w sprawie ewentualnego utworzenia odrębnego państwa pod koroną holenderską lub brytyjską.

## Stanowisko Polski W SPRAWIE PALESTYNY

Przemówienie posła Fiderkiewicza

NOWY JORK, (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji politycznej generalnego zgromadzenia, przedstawiciel Polski, — poseł Fiderkiewicz stwierdził, że delegacja polska zbadała dokładnie wszystkie poglądy na sprawę Palestyny.

Delegacja polska podchodzi do zagadnienia Palestyny z mocnym postanowieniem dążenia do stabilizacji światowego pokoju i bezpieczeństwa.

Delegacja polska, podobnie jak Rząd Polski, od pierwszej chwili swego postanowienia wzięła głęboko w prawo do samookreślenia poszczególnych grup narodowościowych. Polska nie ma żadnych spe-

jalnych gospodarczych i strategicznych interesów w Palestynie, chodzi jej tylko o przyjacielskie stosunki z krajami bliższego Wschodu.

Rozumiemy w pełni — oświadczył poseł Fiderkiewicz — że, Palestyna stała się centrum międzynarodowych komplikacji, które w tej chwili grożą pokojowi, i pragnie uczynić wszystko, co jest w naszej mocy, aby przywiązać się do ostatecznego rozwiązania tego problemu i do przeistoczenia tego świętego dla wielkiej części ludzkości kraju w kraj pozwalający spokojnie żyć i rozwijać się.

Poseł Fiderkiewicz stwierdził,

że Wielkiej Brytanii nie udało się rozwiązać tego problemu i dlatego skierowała go do ONZ. Jest rzeczą jasną, że zagadnienie Palestyny nie jest już tylko dyskutowane przez Żydów i Arabów, lecz przez Żydów i Arabów z jednej strony a mandatarium z drugiej. — Poseł Fiderkiewicz obrazuje stan obecny Palestyny, która zmieniła się w kraj policyjny, gdyż wydatki na utrzymanie bezpieczeństwa przewyższają 8 milionów dolarów, a wydatki na zdrowie i oświatę łącznie wynoszą zaledwie 5 milionów dolarów.

Palestyna stała się terenem walk, w którym obie strony uciekają się do gwałtów i terro-

ru. Trzeba znaleźć nowe rozwiązanie dla Palestyny i w tym celu należy jako pierwszy krok ukonstytuować komisję badawczą, w której skład powinni wejść przedstawiciele jak największej ilości narodów. Komisja ta powinna przestudiować stan faktyczny i przedłożyć wnioski na następną sesję generalnego zgromadzenia.

Poseł Fiderkiewicz przytacza słowa b. premiera Osóbki-Morawskiego, wypowiedziane 23 kwietnia 1946 r. „Wobec wielkiej tragedii ludu żydowskiego, należy objąć pomocą Żydów, którzy chcą urzeczywistnić swe aspiracje narodowe w Palestynie“.

(dokończ. na str. 2)

### Kryzys wewnętrzny

we Francji trwa nadal

LONDYN (BBC) Ramadier objął tekę ministra wyżywienia. Oświadczył on, że w chwili kiedy rząd francuski cierpi na skutek redukcji przydziałów, będzie bezpośrednio kierował ministerstwem aprowizacji, aż do sierpnia.

Rząd francuski zarekwirował młyny paryskie, ze względu na porzucenie pracy przez robotników, domagających się podwyżki płacy.

Rząd przestrzegł strajkujących, że w razie nie przystąpienia natychmiast do pracy, młyny zostaną uruchomione przez wojsko.

Tymczasem na nowo 1400 robotników zakładów Renault postanowiło

nie powracać do pracy. Decyzja ta powzięta została na skutek odmówienia przez kierownictwo tychże zakładów zapłaty za czas 2-tygodniowego strajku. 1400 robotników stanowią załogę 2 oddziałów zakładów, pozostałe oddziały zakładów Renault z załogą 18000 robotników pracują nadal po otrzymaniu premii. Rozmowy między rządem, a związkami zawodowymi, żądającymi podwyżki płac, prowadzone są nadal.

### Konferencja

premiera Ramadier z przedstawicielami CGT

PARYŻ (API). — Premier Ramadier przeprowadził wczoraj konferencję z członkami Konfederacji Pracy (C.G.T.) w związku z żądaniem premii za wzrost produkcji.

Premier Ramadier wyraził zgodę na udzielenie premii, lecz nalegał by towarzyszyła ona wzrostowi wydajności.

Przedstawiciele Związków Zaw. domagali się wypłacenia premii na podstawie wzrostu produkcji już osiągniętej.

Rozmowy nie doprowadziły do uzgodnienia stanowisk.

Jedynym rezultatem konferencji jest fakt, że przedstawiciele francuskich Związków Zawodowych zgodzili się na odłożenie sprawy do 1 lipca.



# ŚWIATŁO ZWYCIĘSTWA

Znakomity publicysta radziecki Ilia Erenburg zamieścił w „Izwestiach” artykuł na marginesie 2-giej rocznicy Zwycięstwa. Artykuł ten jest ostrzeżeniem pod adresem przyszłych podpalaczy świata i wyrazem nadziei w lepszą przyszłość świata. „Światło zwycięstwa” rozprószy bowiem mroki, które dziś zbierają się nad światem i nie dopuści do nowego rozlewu krwi.

Dla narodów zwycięstwo — to droga do życia, dla ludzi interesu zwycięstwo — to korzystny biznes, łatwy zarobek i wielkie dywidendy. Za bezcen chcą ci panowie kupić zrujnowaną przez wojnę, wygłodniałą i wymęczoną Europę. Zaczęli tam, gdzie było najłatwiej, w miejscach, gdzie istnieje starodawny kult bakszyszu.

Greckich reakcjonistów nazwali wzorowymi demokratami, a tureckich dostawców hitlerowskich Niemiec — przykładnymi antyfaszystami.

Obecnie ci zamorscy macherzy przycepiłi się do Francji. Nie jest przypadkiem, że reakcja francuska podniosła głowę w maju tego roku. Zamorskie kruki wywachały zdobycz. Kraj ten chcą kupić za bochenek chleba, za węglarkę węgla. Kruki nabrały apetytu. Macherzy ci nie śpieszyli się w czasie wojny do zbrojeń. Teraz nie śpieszą się do rozbrojenia. Kiedy wojna się skończyła, zaczęli mówić o wojnie.

## ZIELONE BANKNOTY ZAMIAST MUNDURÓW.

Wyzwolone od faszyzmu narody Europy — pisze dalej Erenburg, —

nie chcą ani nowych Goebbelsów, ani „nowej Europy”, ani nowej wojny. Nie po to Anglicy utrzymali swą wyspę, by stała się ona bazą wojskową „obrażonego” dolara, matką zamorskich awanturników. Nie po to Francja wyzwoliła się spod okupacji zielonych mundurów, by okupowały ją teraz zielone banknoty. Nie po to narody Jugosławii, Czechosłowacji i Bułgarii zbudowały swą demokrację, by otrzymać wzamian „dolarową demokrację”. Naprawdę opiekunowie zawiązali sobie serwetki pod brodę i zasiedli do stołu. *Obiadu nie będzie.* Narody Europy nie są małoletnie i nie potrzeba im opieki. *Kultura to nie pierog, nie można je rozciąć na „strefy”.* Louvre nie po to uratowano, by płótna z jego galerii wysyłano do Nowego Jorku.

Byłoby lepiej, gdyby kandydaci na opiekunów, korzystając z tego, że na ziemi jest pokój, a oni w dodatku mają dolary, usiedli nad książką, postudowali i zaznajomili się z podstawami kultury światowej. W czasie cierpienia narody Europy marzyły o innym niezachmurzonym dniu zwycięstwa. Przekonany jestem — pisze publi-

cysta radziecki — że kruki śpieszą się naprzód. Nie nie wyniknie z ich krowań. Ale ich krakania nad świeżymi mogiłami obraża każdego uczciwego człowieka.

## ŚWIAT ŻĄDA POKOJU.

Pokoju żądają matki, które straciły dzieci i pokoju żądają matki, schylające się nad kołyskami. Pokoju żąda poraniona pociskami, bombami i minami męczeska ziemia Europy. Pokoju żądają miliony bohaterów. Surowe są nasze czasy. Przywykliśmy patrzeć prosto w oczy prawdzie. Wytrzymałśmy jej straszliwe spojrzenie jesienią 1941 roku. I teraz nie odwracamy się od prawdy. Widzimy cały ciężar lat, widzimy ruiny miast, które trzeba odbudować, biedę, któ-

ra trzeba pokonać — smutek, który trzeba pocieszyć. Wspomniemy przyjaźń czasów wojennych, bohaterstwo naszych narodów, maleńki kaganek w okopach, światło rozumu i sumienia, które przenieśliśmy przez ciężką noc Europy.

Dzień zwycięstwa obchodzimy może nie z takim weselem, jak to było przed 2 laty. *Dzieci stały się rozumnymi młodzieńcami, a nam — starszym — przybyło jeszcze niemało zmarszczek.* Ale ze względu na to, jaki cień padnie na oblicze zwycięstwa, światło jego jest silniejsze od nocy. Ludzie, którzy padli za wolność, wybawili nas nie tylko z ciemności wczorajszej, lecz i jutrzejszej — kończy Erenburg. *Wywalczyli oni także prawo do pokoju.*

## Przemówienie Wallace w Minneapolis

**NOWY JORK (PAP).** Były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace, który niedawno odwiedził Europę, wygłosił w poniedziałek wieczorem przemówienie w Minneapolis, w którym oświadczył m. in. „jeśli polityka Trumana będzie stosowana we Francji, Wielkiej Brytanii oraz krajach sąsiadujących ze Związkiem Radzieckim, wynikiem tego będzie depresja i powszechny chaos”.

W przeciwstawieniu do planu Trumana, Wallace wysunął propozycję „wykorzystania pieniędzy amerykańskich za pośrednictwem ONZ na zakup pługów i traktorów, zamiast armat i samolotów bojowych”.

Wallace domaga się przyznania Związkowi Radzieckiemu znacznej pożyczki. Wallace wysunął również plan rozbudowy życia gospodarczego na Bliskim Wschodzie, który ma przyczynić się do podniesienia poziomu życia ludności za pomocą zakrojonych na szeroką skalę prac nawadniających oraz budowy stacji energetycznych.

Realizacja takiego planu stałaby się błogosławieństwem dla Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i całego świata.

## Schacht skazany

na 8 lat więzienia

**LONDYN (BBC).** — Amerykański Sąd denazyfikacyjny skazał b. doradcę finansowego Hitlera Schachta na karę 8 lat obozu pracy. Kara ta liczyć się będzie od czasu aresztowania Schachta, tj. ma on jeszcze tylko 6 lat obozu przed sobą. Poza tym skazany pozbawiony został większości praw obywatelskich i konfiskaty majątku.

## Stanowisko Polski w sprawie Palestyny

(dokończenie ze strony 1-iej)  
Słowa te wskazują na więź łączącą Polskę z Żydami. Życie w Palestynie zbudowane zostało w dużej mierze przez Żydów z Polski, ludzi mówiących po polsku. Żydów z Polakami łączy wspólna walka z wrogiem. Żydowscy partyzanci w lasach lubelskich, powstańcy w Ghettach a także żydowscy żołnierze, którzy służyli w armii polskiej na wszystkich frontach, wszystko to odegrało poważną rolę w walce o niepodległość.

Naród Polski był tragicznym świadkiem eksterminacji Żydów europejskich w obozach śmierci, które Niemcy zbudowali na ziemiach polskich. Jako b. więzień poseł Fiderkiewicz sam widział, jak palono miliony osób w krematoriach.

Naród Polski nie może i nie powinien zapominać tragedii Żydów i nie może być obojętny dla losu Żydów. Naród Polski rozumie psychologię Żydów w obozach dla D. P., którzy nie chcą wracać do Polski na cmentarz swych pomordowanych krewnych.

Naród Polski sympatyzuje z Żydami przebywającymi w tych

obozach i rozumie ich pragnienie rozpoczęcia nowego życia w nowym kraju.

Jest rzeczą niemożliwą rozdzielać zagadnienie żydowskie od spraw D. P., gdyż większość Żydów w obozach pragnie wyjechać do Palestyny i co więcej Palestyna może ich przyjąć w większej liczbie.

Polska popierając imigrację Żydów do Palestyny nie widzi w tym całkowitego rozwiązania sprawy uchodźców żydowskich. Problem ten staje się coraz bardziej palący i powinna zająć się nim ONZ bardziej starannie. Poseł Fiderkiewicz wyraża żal, że IRO opiera się na zasadach, które uniemożliwiają tej organizacji należyte rozwiązanie problemów uchodźców.

Posł Fiderkiewicz wyraża nadzieję, że wszystkie kraje uczynią, co będzie w ich mocy, aby przyjąć pewną liczbę Żydów i pozwolić im rozpocząć nowe życie w nowym otoczeniu.

Mój kraj — powiedział delegat polski — robi wszystko co może w tym kierunku. Zastosowaliśmy specjalne prawodawstwo, które określa agitację antysemitką jako przestępstwo, a

## Na widowni politycznej

DELEGACJA PRAWNIKÓW POLSKICH brała wczoraj udział na przyjęciu, zorganizowanym na cześć prawników polskich. Przez stowarzyszenie „Holdane Society”, skupiające najpo ważniejszych polityków i pracowników Wielkiej Brytanii. Przyjęcie odbyło się w gmachu Izby Gmin.

Przewodniczył prof. Steven Stafford Cripps. Nadto byli obecni liczni posłowie. Obszerne przemówienie wygłosił wicemarszałek Barcikowski na temat ustroju parlamentarnego Polski. Wiceminister Chajm zapoznał zebranych z nowym ustawodawstwem polskim.

**MINISTER SKARBU DĄBROWSKI** który przebywał w Toruniu w związku z otwarciem biblioteki uniwersyteckiej UMK, wygłosił w auli Uniwersytetu Toruńskiego odczyt na temat aktualnych problemów gospodarczych Polski.

**W DRUGIM DNIU KONFERENCJI WOJEWÓDZKIEJ P.P.R.** — w Bydgoszczy toczyła się obszerna dyskusja nad referatem wicemarszałka Sejmu, sekretarza KC. P.P.R. ob. Romana Zambrowskiego. Jak wynika z tego sprawozdania, Polska Partia Rob. osiągnęła w roku prawie 3 krotny wzrost liczby członków. Szereg P.P.R. na Pomorzu przekraczają 84 tys. osób.

## ZA GRANICĄ

**W OTTAWIE** — odbyła się uroczysta dekoracja 16 Kanadyjczyków, którzy zasłużyli się szczególnie w akcji pomocy dla Polski. Wśród nich było 5 żon lotników, którzy zginełi, wioząc plane nicylinę dla Polski. Na uroczystości było około 300 osób. Obecni byli m. in. ministrowie rządu kanadyjskiego z premierem — Mackenzie - Kingiem na czele.

## Hołd Krakowa dla Osterwy

Na ratuszu miejskim w Krakowie odbyło się przy udziale przedstawicieli II społeczeństwa krakowskiego posiedzenie poświęcone uroczystościom, związanym z pogrzebem Jul. Osterwy. Postanowiono uroczystościom pogrzebowym nadać charakter hołdu Krakowa dla wielkiego artysty.

Wedle ustalonego programu uroczystości pogrzebowych, trumna ustawiona zostanie na katafalku w kościele Najświętszej Marii Panny, skąd przy dźwiękach hejnału krakowskiego zostanie wyniesiona na barkach artystów na specjalnie przygotowany karawan — rydwan. Kondukt ruszy przed teatr im. Juliusza Słowackiego, którego zmarły był dyrektorem.

Zwłoki pochowane zostaną — stosownie do woli zmarłego — na Salwatorze, gdzie Zarząd Miasta wybuduje specjalny grobowiec.

Na nabożeństwo w Warszawie i uroczystości przewiezienia zwłok, przybyła z Krakowa delegacja tamtejszych teatrów w liczbie 20 osób.

## Budżet Ministerstwa Obrony Narodowej przed Komisją Skarbowo-Budżetową

**WARSZAWA (PAP)** W Warszawie odbyło się posiedzenie komisji skarbowo - budżetowej Sejmu Ustawodawczego, na którym rozpatrywany był preliminarz budżetowy Ministerstwa Obrony Narodowej.

Komisję przewodniczył poseł Jędrzychowski, sprawozdanie na temat preliminarza budżetowego złożył poseł Grubecki.

Ze strony wojska obecni byli wiceministrowie Obrony Narodowej: gen. dyw. Spychalski i gen. bryg. P. Jaroszewicz, D-ca KBW gen. bryg. Świetlik.

Po omówieniu organizacji wojsk referent wysunął postulat bezwzględnego utrzymania wydatków na wojsko, w ramach projektowanego budżetu.

Stwierdził on, że dokonane redukcje oszczędnościowe zostały przeprowadzone z zachowaniem możliwości rozwoju wojska w miarę poprawienia się warunków gospodarczych państwa.

Omawiając pracę kulturalno - oświatową w wojsku pos. Grubecki wysunął wniosek o podwyższenie prelimitowanej sumy na nauczanie i oświatę żołnierską. Referent następnie stwierdził wysoką poprawę w wyżywieniu i umundurowaniu żołnierza, którego jakość stale się powiększa. Podkreślił również, że zapotrzebowanie mitowe umundurowania pokrywa w 100 proc. przemysł krajowy.

### PRACA DLA SPOŁECZEŃSTWA

Następnie referent omawiał pracę wojska na rzecz społeczeństwa, stwierdzając, że prowadzona ona była w różnych odcinkach.

Wojsko w roku 1946 w okresie wiosennym zorało 107.179 ha, zaś 95.461 ha, zorganizowało 7 brygad naprawy traktorów. Nadto wojsko przekazało gospodarstwu rolnym, w szczególności osadnikom wojskowym około 21 tysięcy koni, a Związkowi Samopomocy Chłopskiej — 10.000.

Równocześnie władzom administracyjnym przekazano z demobilu 2.525 samochodów oraz 5.060 wozów. Urzędem Ziemiakom oddano na cele osadnictwa 150 majątków rolnych wraz z całym inwentarzem zrywnym

i martwym, z ziarnem na zasiew i karmą dla bydła. Ministerstwu Odbudowy i różnym instytucjom dostarczono bezpłatnie ponad 5 tys. drewnianych baraków. Wojsko brało poza tym ofiarny udział w roznimowaniu pól. W akcji przeciwołowej i przeciwpowodziowej w budowie mostów.

Analizując w dalszym ciągu budżet, pos. Grubecki, dla porównania obecnych wydatków na wojsko, przypomniał, że udział procentowy budżetu wojskowego wynosił w latach 1925—35 proc. 1934—35 — 35,6 proc., 1938—39 — 32 proc., w 1939—40 — 31,7 proc., budżetu państwowego.

### BUDŻET POKOJOWY

Biorąc pod uwagę przeprowadzone zbiórki na fundusz Obrony Narodowej wydatki wojskowe wyniosły praktycznie w tamtych okresach około 50 proc. budżetu państwowego. Już pierwsze dni wojny dowiodły boleśnie dużego marnotrawstwa tych sum i środków. Budżet w roku 1946 stanowił już tylko 16,7 proc. w budżecie administracyjnym, Polski Odrodzonej. Obecny budżet przedstawiony Sejmowi do zatwierdzenia nie przekracza 15 proc. preliminarza ogólnopaństwowego.

Ten pokojowy charakter budżetu wojskowego na rok 1947 wskazuje na postęp w użytkowaniu dochodów państwowych. Przedłożony preliminarz budżetowy MON i WP nie uwzględnia dochodów z gospodarki wojskowej jak to było praktykowane przed 1939 rokiem, odośne wpływy są przekazywane skarbowi państwa, podlegając zarachowaniu dochodowemu Ministerstwa Skarbu. Reasumując poseł Grubecki podkreślił, że tegoroczny budżet MON i WP bardziej jeszcze jak w ubiegłym roku posiada charakter pokojowy, ustępując miejsca wydatkom na rzecz wykszolenia, oświaty i kultury, oraz odbudowy gospodarczej. Biorąc pod uwagę nastawienie całego budżetu i trzyletniego planu gospodarczego na odbudowę, referent stawia wniosek o zatwierdzenie projektu preliminarza budżetowego na rok 1947 z najbardziej niezbędnymi poprawkami obejmującymi:

1) zwiększenie wydatków na nauczanie i walkę z analfabetyzmem



# W CHINACH ZNOWU WOJNA...

Ze Chiny bezpośrednio po kapitulacji Japonii mogą stoczyć się w otchłań bratobójczej wojny domowej — o tym wiadomo oddawna w bardziej przewidywających kołach politycznych i starano się temu z góry zapobiec.

## Co postanowiła Konferencja Moskiewska

Obradujący w grudniu 1945 r. w Moskwie ministrowie Spraw Zagranicznych trzech wielkich mocarstw ustalili następujące zasady postępowania: nieodzowne jest zjednoczenie i demokratyzacja Chin pod wodzą Rządu Narodowego, przy czym należy zapewnić dostęp do wszystkich organów rządu elementom demokratycznym; należy bezwzględnie położyć kres chińskiej wojnie domowej. Trzej ministrowie potwierdzili swą wierność zasadzie nie mieszania się w wewnętrzne sprawy Chin i zgodzili się na „konieczność wycofania z Chin sowieckich i amerykańskich sił zbrojnych w możliwie najkrótszym terminie“.

## Kompromisowy układ

Zgodnie z tymi tezami kierownicy Kuomintangu powołali w Czuncinie do życia Polityczną Radę Konsultatywną, gdzie rozpoczęto rokowania na temat konsolidacji i demokratyzacji kraju w duchu postanowień Konferencji Moskiewskiej. Osiągnięto Kompromis, przy czym przedstawiciele chińscy kompartii okazali maksimum dobrej woli i ustepliwości.

„Jakkolwiek ta umowa“ — oświadczył w swej mowie lider kompartii Człon - Eń - Lai — przed zamknięciem ostatniego posiedzenia — w dużym stopniu nie odpowiada postulatowi chińskiej partii komunistycznej, tym nie mniej jesteśmy gotowi wziąć na siebie obowiązek wprowadzenia jej w życie i zagwarantować całkowitą jej realizację. Osiągnięto więc porozumienie — i bezpośrednio potem zaczęła się wojna... takie są metody polityki azjatyckiej.

## Co działo się za kulisami

Dziś jest już publiczną tajemnicą, że powołanie Rady Konsultatywnej i przewlekłe rokowania były jedynie grą na zwłokę. Kierownictwo Kuomintangu chciało wygrać na czasie i przyzwolono się do wojny.

Przytaczamy nieopodejrzane źródło — sprawozdanie znanego nam skądinąd sekretarza stanu Marshall'a, który podówczas był osobistym przedstawicielem prezydenta USA w Chinach i stał na czele delegacji amerykańskiej, biorącej udział w obradach Rady Konsultatywnej. Tenże Marshall w ten sposób ocenia sytuację polityczną w Chinach: „Decydujący wpływ mają tu koła wojskowe... W rządzie jest reprezentowana jedynie partia Kuomintangu, a w niej wodzi rej grupa zachowawców, którzy sprzeciwiają się każdej próbie sformowania koalicyjnego rządu... Ludzie ci są zainteresowani w utrzymaniu swej feodalnej władzy i jawnie nie okazują najmniejszej ochoty realizowania zawartego porozumienia“.

Tym nie mniej — i chyba za wiedzą i zgodą Marshall'a — rząd amerykański poparł wszystkimi środkami partię Kuomintangu, pomagając jej w stworzeniu ogromnej, nowoczesnej uzbrojonej i wykwapowanej armii. Amerykanie ofiarowali jej przeszło 200 statków, przeszło 1000 samolotów bojowych, mnóstwo czołgów i aut ciężarowych, około 50 tys. ton amunicji, artylerię; instruktorzy amerykańscy wyćwiczyli 60 dywizji piechoty i

30 dywizji pancernych, 18 dywizji kolejowych.

W tym celu Amerykanie stworzyli około 30 szkół wojskowych rozmaitego typu i stopnia. Kredyty wyasygnowane przez rząd amerykański na subsydiowanie wojskowej akcji Kuomintangu przekraczają 4 miliardy dolarów.

## Amerykańska neutralność

W zamian za to rząd Kuomintangu podpisał z Ameryką „umowę o przyjaźni, handlu i żegludze“, którą dziennik chiński „Laichowwanbao“ tak charakteryzuje: „Po zawarciu tej umowy

Chiny stały się kolonią imperialistycznego mocarstwa“.

Kiedy Kuomintang poczuł się na siłach, wypadki potoczyły się wartko na przód. Plenum Centralnego Komitetu Wykonawczego Kuomintangu odrzuciło zawartą z kompartią ugodę. 29 stycznia przedstawiciele Ameryki wycofali się z Rady Konsultatywnej, co zrazu tłumaczono jako podkreślenie neutralności i chęci nie mieszania się w wewnętrzne sprawy Chin. Rychło jednak fakty obaliły to przypuszczenie. Coraz wydawniejsza pomoc i jawne zaangażowanie się po stronie Kuomintangu, dochodzące do przewożenia wojsk amerykańskimi środkami lokomocji, a

nawet bezpośredni udział oddziałów amerykańskich w akcjach wojennych przeciwko armii ludowej świadczą o tym, że chodziło tu nie o neutralność, lecz o zapewnienie sobie swobody działania.

## Dziś wojna... A co jutro?

Dziś toczy się w Chinach wojna domowa o niebywałym napięciu i w nie widzianych dotąd rozmiarach. Przewaga liczebna i techniczna — dzięki pomocy Ameryki — jest po stronie wojsk Kuomintangu. Wojska te są stroną zaczepną i od pół roku atakują, odnosząc niewątpliwie pewne sukcesy, choć

bynajmniej nie takie, jakich można było oczekiwać. Przyczyną tego jest silny wzrost demokratycznych nastrojów w masach narodu chińskiego. Świadczą o tym wymownie takie fakty jak powstania chłopskie, wybuchające w wielu prowincjach, coraz częstsze wypadki dezercji z szeregów wojsk Kuomintangu, bunt w oddziałach, a nawet przechodzenie całych formacji na stronę armii ludowej. To też sukcesy Kuomintangu są bardzo problematyczne i niewiadomo, co jutro przyniesie...

ZBIGNIEW DEC

## Rewelacje André Francois-Poncet

# Nie chodzi o parę sztuk mebli

Kto właściwie jest przyjacielem, a kto wrogiem Polski? Czas odsłania coraz to nowe szczegóły z prywatnego i oficjalnego życia niedozwolonego „władcy Europy“ — Adolfa Hitlera. Pamiętniki ambasadora Francji — André Francois-Poncet'a są nową rewelacją.

Andre Francois - Poncet, który był ambasadorem Francji w Rzeszy do jesieni r. 1938, włada świetnie niemieckim i zna stosunki w Niemczech, a zwłaszcza ówczesnych możliwościów hitlerowskich lepiej, niż niejeden z Niemców.

Dzięki swej znajomości języka niemieckiego, cieszył się szczególną sympatią Hitlera, który zasypywał go uprzejmościami i nawet chwalił go publicznie w jednym ze swych przemówień w Reichstagu, gdy zaś ambasador na własne życzenie przeniósł się do Rzymu, Hitler zaprosił go do swej siedziby w Berchtesgaden - Adlerhorst. Mając możność bliższego obcowania z Hitlerem, Francois - Poncet przestrzegał rząd francuski przed nieobliczalnym charakterem wodza Rzeszy. Tak więc w raporcie z dn. 20.10.1938 przy opisie „orlego gniazda“ w Berchtesgaden mówił: Czy jest to dzieło normalne go mózgu, czy też człowieka, opętanego manią wielkości, żądry panowania i odseparowania się od świata zewnętrznego, człowieka, dręczącego szaleńczą obawą?

## Kobiety powstrzymają mężczyzn

Nie robię sobie żadnych złudzeń, co do charakteru Hitlera. Wiem, że nie można na nim polegać, że jest zamknięty w sobie. Ten sam człowiek, który czasami wygląda tak dobroduszenie, jest tak wrażliwy na piękno przyrody i przy szklance herbaty potrafi wypowiadać tak rozsądne poglądy na politykę europejską, zdolny jest do najgorszych wybuchów wściekłości i do najbardziej nieokiełznanej ambicji.

Można sobie wyobrazić taki wybuch gdy po zajęciu przez Niemców Paryża raporty Francois - Poncet wpadły w ręce stojącego u szczytu potęgi Hitlera!

Ale już w parę lat później, sytuacja zmieniła się gruntownie, skłaniając Hitlera do wydawania tak rozpaczliwych rozkazów, jak ów z wiosny r. 1945, kiedy zarządził uzbrojenie w karabiny także kobiet.

(Kiedy postawimy je w drugiej linii — oświadczył — to przynajmniej mężczyźni nie będą uciekali z pierwszej!)

## To wielki „szwindel“

Aczkolwiek Hitler aż do zachrypnięcia się wrzeszczał, że nigdy nie skapituluje, jego dumny optymizm bardzo szybko potrafił się przemienić w pełną rozpacz pogardę. Temu właśnie zawdzięczać należy wydany na początek marca r. 1944 rozkaz szkolenia rekrutów w ciągu dni 14. Był to czas, kiedy wojska radzieckie otwierały we

wschodnim froncie coraz to nowe wyrwy, na zachodnim zaś Aljanci szko wali się do inwazji kontynentu.

W tym też czasie alianckie bombowce coraz dotkliwiej nawiedzały miasta i zakłady zbrojeniowe Niemiec. Lecz kiedy generałowie lotnictwa z ciężkim sercem, meldowali o tym swemu wodzowi, krzyknął: „To wielki szwindel!“ — i nie wierzył meldunkom.

Gdy u schyłku r. 1944 Hitler zajęty był przygotowaniem pamiętnej ofensywy w Ardenach, o Aljantach wyrażał się w następujący sposób:

„Prawdopodobnie tego nie będą mogli sobie wyobrazić. Oni pewnie myślą, że leżą w łóżku chorego na raka. Będą tak zaskoczeni, jak przed tym za-

skoczeni byli w swych ofensywnych snach“.

## Choćby mieli tylko jedną nogę

Dnia 10.I.1945 Hitler krótko i wżolawo oświadczył swym generałom: „Widzimy teraz, że samo VI nie może rozstrzygnąć wojny“.

To było gorzkie wyznaczenie. Dnia 18.1945 ukazał się rozkaz zwalnający z więzienia generałów, skazanych za rozstrzygnięcie wojny.

„Teraz zależy nam na każdym człowieku — powiedział Hitler — i nie możemy sobie pozwolić na luksus ich więzienia. Nie chodzi o to, czy ten człowiek przyniesie nam parę sztuk mebli. Dla mnie jest to obojętne“.

Kilka minut później rozkazał wysłać na zagrożone odcinki większą ilość oficerów, chociażby mieli tylko jedną rękę lub nogę“.

## Ostatni schron

Gdy była omawiana sprawa jego ostatniej kwatery głównej, zaproponowano wielki schron w Zossen nad jez. Wansee. Hitler wniosek ten odrzucił.

„Bunkier budował Wehrmacht, a Wehrmacht stosował zły cement“ — powiedział, decydując się ostatecznie na podziemia pod kancelarią Rzeszy. Ten bunkier też nie jest absolutnie bezpieczny. Ale to można powiedzieć o każdym bunkrze. Ostatecznie może wytrzymać nawet bezpośrednie trafienie 1000 kilowej bomby. Prócz tego mogą dać schronienie także innym“.

Bomba wprawdzie nie trafiła, schron jednak był ostatnim schronem w jego życiu. (m)

## 3 franki zamiast 10

### 2 fabryki Renault znowu strajkują

LONDYN (BBC) Francuski premier Ramadier odbył wczoraj konferencję z przedstawicielami Związku Zawodowców. Na konferencji tej omawiana była sprawa żądania podwyżki płac przez robotników, co ma wpływ na planowanie rządu, który zmierza do stabilizacji płac i cen.

Konferencja ta prowadzona była w atmosferze niepewności. Wprawdzie robotnicy fabryki Renault wznowili swoją pracę w tych zakładach, kończąc tym samym strajk, który był przyczyną kryzy-

su gospodarczego Francji, w krótkim jednak czasie po tym 1.400 robotników stanowiących załogę 2 fabryk tych zakładów porzuciło ponownie pracę.

W ubiegły piątek odbyło się głosowanie, czy przyjąć proponowaną przez rząd podwyżkę w wysokości 3 Fr. zamiast żądanych 10 Fr. Ogi robotników poza nielicznymi wyjątkami wypowiedział się za propozycją rządową przyjęcia 3 Fr. podwyżki na godzinę w miejsce żądanych 10 Fr.

## Sytuacja na Madagaskarze

### coraz poważniejsza

PARYŻ (PR) Jak donoszą z Paryża — nasilenie walk na Madagaskarze stale wzrasta. Najciężej przedstawia się sytuacja w jednym z francuskich miast (Marandziro),

zaatakowanym przez powstańców. Do miasta tego wysłano posiłki armii lądowej i patrol okrętów wojennych.

## Podziemne Zakłady Dorniera zniszczone

Jak komunikuje Francuski Zarząd Wojskowy, podziemne zakłady lotnicze Dorniera w Ueberlingen zostały całkowicie zburzone. Zakłady Dorniera zbudowane by-

ły w tym miejscu podczas wojny przez tysiące ściągniętych z całej Europy robotników i jeńców wojennych.

## Majowy 25-ty

numer barwnego czasopisma

### „Moda i Życie Praktyczne“

przynosi:

letnie modele z kretonu i piótna porady na czasie dla pracujących

K'591 u m y s ł o i wiele, wiele innych zagadnień ze wszystkich dziedzin życia.

## Co się robi za granicą dla Polski

Kiedy min. Bevin i lord Davids występują w obronie Polski, Polacy uważają ich za swoich wrogów...

Kiedy Schumacher atakuje nasze granice, pan O'Koński zaciera ręce.

Pomiędzy postaciami brytyjskimi, którzy niedawno bawili w Polsce, znajdował się także lord Davids. Lord Davids wywiózł z Polski szereg cennych spostrzeżeń, których nie zachował dla siebie. Wystąpił na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Brytyjskiej w Londynie z interesującym odczytem na temat swej ostatniej wizyty w Polsce.

„Pomagamy wrogom, jeśli to jest konieczne potrzebne — powiedział lord Davids — ale nie zapominamy przy tym o przyjaciółach. Polska nie chce naszej taksy, lecz żąda sprawiedliwej taksy“.

Wiele jeszcze innych rzeczy mówił lord Davids. O tym, że Polska zagospodarowała Ziemię Zachodnią wbrew przewidywaniom angielskich pesymis-

stów, o tym, co się teraz w Polsce dzieje, jak żyją ludzie, jak wyglądają miasta. I o tym, że za sam Oświęcim Polska należy się Ziemię Zachodnią.

## NA ZWROTNICY

Wypowiedzi lorda Davidsa przyszły w porę. Jesteśmy świadkami znaczącego zwrotu w stosunkach polsko-angielskich, a raczej angielsko - polskich, gdyż zwrot zaznaczył się właśnie w Anglii. Niejednokrotnie na łamach naszego pisma cytowaliśmy głosy rozmaitych angielskich mężów stanu, przychylnych Polsce, życzliwych dla jej pracy i jej osiągnięć. Były to jednak głosy sporadyczne. Przemówienie Bevina z jego akcentami propolskimi zainicjowało, chcemy w to wierzyć, nowy okres w stosunkach naszych krajów. Może

na przyszłość mniej będzie przemówień, a więcej konkretnych faktów.

Wydawałoby się, że niebiedzie na kuli ziemskiej Polaka, który by nie za tarc ręk z zadowolenia i nie zaakceptował w pełni słów Bevina czy lorda Davidsa. Wydawałoby się, że wszyscy będą w te sprawie jednomyślni.

## JEST JEDNAK INACZEJ

Wychodzący w Londynie „Dziennik Polski Dziennik Żołnierza“ nie może przeboleć faktu zawarcia umowy handlowej polsko - brytyjskiej ani mo wy Bevina. „Nic się nie zmieniło w Polsce, a jednak zaszła taka zmiana w polityce brytyjskiej“ pisze wspomniany dziennik i wyciąga zaraz konkluzję: „Widzimy w tym dowód pogłębia nia się kryzysu gospodarczego oraz osłabienia stanowiska mocarstwowego Wielkiej Brytanii“.

„Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza“ ubolewa w dalszym ciągu, że momenty gospodarcze zaczynają odgrywać w Anglii dominującą rolę. „Wiadomość o 30 milionach jaj z Polski ukazała się w prasie brytyjskiej pod większymi nagłówkami, niż najważ-

niejsze wiadomości polityczne“.

Czy rzeczywiście świadczy to o osłabieniu stanowiska Wielkiej Brytanii? Czy nie świadczy to przypadkiem o osłabieniu stanowiska „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza“?

## O'KOŃSKI STAJE OKONIEM

Przeniemy się myślą przez ocean — do Stanów Zjednoczonych.

Na kilka tygodni przed konferencją moskiewską odbył się w Waszyngtonie zjazd Rady Naczelnej Kongresu Polonii Amerykańskiej. Łudzone się, iż odtąd podjęta będzie przez kongres energiczna działalność w obronie zachodnich ziem polskich. Tymczasem — co za zawód! W rezolucji w języku angielskim, a więc przeznaczonej dla władz i opinii publicznej Stanów Zjednoczonych nie wspomniano ani słówkiem o słusznych prawach Polski do tych ziem. Zupełnie tak, jak gdyby Polska nigdy tych ziem nie otrzymała, jakby nie było żadnych na jej granice ataków, jakby ta cała sprawa była najmniej ważna.

Jednym z redaktorów powyższej rezolucji był p. O' Koński. Pan O' Koń-

ski został wybrany do Kongresu amerykańskiego przy pomocy głosów niemieckich. Czyż więc powinniśmy się dziwić jego stanowisku?

Pozostaje pytanie: Co się robi dla Polski w Stanach Zjednoczonych? Na szta emigracja, która powinna być pierwszym ambasadorem Polski za granicą, staje w jednym szeregu z pierwszym wrogiem Ojczyzny Gołowa ona atakować min. Bevina tylko za to, iż powiedział parę przychylnych słów pod adresem Polski. Gołowa ona ożło cię Schumachera tylko za to, iż odważył się on zaatakować granice polskie nad Odrą i Nysą Łużycką.

Nie potem dziwnego, iż lord Davids czy ktokolwiek inny, który wraca z Polski pełen entuzjazmu po pierwszym spotkaniu się z przedstawicielami emigracji polskiej traci cały szacunek do Polski i Polaków. Jak mają nas inni szanować, gdy nie szanujemy sami siebie?

Zły to ptak, co własne gniazdo kała. A. KL.



# Chłuba Ziemi Odzyskanych Z ruin odbudowaliśmy fabryki i warsztaty

CO PISZA INNI

## Dlaczego trzecia wojna jest niemożliwa?

Dlaczego trzecia wojna jest niemożliwa i oczekiwanie na nią jest najzupełniej absurdalne — stawia pytanie „Dziennik Polski”.

Wojna jest niemożliwa — odpowiada publicysta krakowski, gdyż oba czołowe mocarstwa świata nie weszły i nie wejdą na drogę faszystowskich ambicji zabiorów i podbojów. Wszelkie rozbieżności, jak sprawa koreańska, mandżurska, turecka itd. są tylko tematami do tasiemcowych konferencji. Problem natomiast: wojna czy pokój — nie istnieje.

## Skrachowane

### egzystencje

Liczyć na nową wojnę i opierać na niej swe „polityczne” rachuby mogą tylko skrachowane egzystencje w rodzaju króla Piotra Karadźorżewicza, Mikołaja Horthyego, Andersa.

Wojna światowa wybuchła wówczas, gdy jedno mocarstwo zagroziło istnieniu drugiego mocarstwa. A któż przy zdrowych zmysłach śmiałby twierdzić, że np. ZSRR dybie na Waszyngton?

## Groźba izolacjonizmu

O ile wojna jest niebezpieczeństwem, o tyle realnym niebezpieczeństwem jest nowa forma izolacjonizmu amerykańskiego, objawiającego się w tzw. doktrynie Trumana, której wyrazem jest ustawa o pomocy dla Turcji i Grecji. Izolacjonizm amerykański obawiając się zwycięstwa socjalizmu w Europie ruszył do kontr ofensywy i odniósł pewne sukcesy w USA, przekreślając reformy rooseveltofskie. Izolacjonizm amerykański dąży do udziału świata na dwie izolowane od siebie części i do odwołania co najmniej połowy świata pod dyktando kapitału Wall Street, który chce mieć okiem spogląda już i na ewentualny spadek po Imperium Brytyjskim.

## Przed świętem ludowym

Za dziesięć dni odbędzie się w całej Rzeczypospolitej Święto Ludowe. W roku bieżącym — pisze „Głos Ludu” — ruch ludowy będzie obchodził swe święto pod sztandarami zwycięstwa. Ruch ludowy podnosi się z choroby rozłamu, o który przyprawił go mikołajczykowski bakcył. W ruchu ludowym następuje wyraźny proces uzdrowienia i konsolidacji. Mikołajczykowskie PSL ulega coraz to nowym rozłomom. Doła Stronictwa Ludowego natomiast koncentrują się stopniowo wszystkie żywe, twórcze siły ruchu ludowego.

## Menu moskiewskie

„Wieczór Warszawy” jest najlepiej poinformowanym z naszych dzienników w zakresie gastronomii. Sprawozdanie Trojańskiego z bankietu „tylko dla mężczyzn” na pokładzie MS „Batory” zrobiło taką furorę, mówiono o nim nawet w Sejmie. Obecnie „Wieczór Warszawy” zdradza nam jedną z tajemnic konferencji moskiewskiej. Mianowicie podaje dokładne menu bankietu, który się odbył z okazji zakończenia konferencji.

Otóż wstępnie były zakąski, kawior i po tym rosół z tradycyjnymi pierożkami, losos z wody z rumianym masłem (pieszczotliwe zdrobnienia według oryginału), pieczone kuropatki z zieloną sałatą, świeże kalafior i szparagi, mrożone owoce i ciasteczka. Wszystkie te dania oblewano obficie białym i czerwonym winem Kaukaskim i Krymskim, szampanem i wódką. Do czarnej kawy podawano różne likiery.

Wszystkie uczestnicy bankietu stwierdzili jednogłośnie, że bankiet był znakomity. Przynajmniej w jednym punkcie panowała całkowita jednogłośnieść.

## (Korespondencja własna „Słowa Polskiego”)

**Warszawa w maju.**  
Zwiedzenie wystawy „Przemysł Ziemi Odzyskanych” to wielki zastrzyk optymizmu. Pamiętamy przecież dobrze nasze Ziemię Zachodnią w pierwszych miesiącach po oswojeniu. Ruiny i zgłiszca nie wróżyły szybkiej odbudowy. Przemysł był nieczynny, a ci, którzy prorokowali, że ruszy Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu, uważali byli za nieopiecznych optymistów.

A więc niedowiarkowie, pesymiści, ludzie małych serc — przejdźcie z nami przez Wystawę warszawską, a oczy się wam otworzą i oddaje łód z serce. Dokonaliśmy rzeczy wielkich. Cud pracy polskiego robotnika i polskiego inżyniera — to naprawdę „Cud nad Odrą”.

### Pod znakiem młota i kowadła

Symbolem tej wystawy jest młot i kowadło. Młot w ręku robotnika Ziemi Zachodniej — wykuł — owoych 6.000 wagonów, którymi chlubi się Pafawag i Zaodrzańskie Zakłady w Zielonej Górze. Robotnik dolnośląski dobrze zażył się gospodarce krajowej.

### Na Psim Polu W czasie przechadzki po wysta-

## NOTATNIK krajowy

**WALKA ZE SPEKULACJĄ.** Przedstawiciele Rad Zakładowych, fabryk białostockich stworzyli wspólny komitet, którego zadaniem będzie walka ze spekulacją przez zorganizowanie stałej i systematycznej kontroli społecznej sklepów i targowisk.

**W PROCESIE** przeciwko 18 członkom nielegalnej terrorystycznej — rabunkowej bandy, używającej nazwy „Armia Polska w kraju” zapadł wyrok skazujący poszczególnych członków na karę śmierci z zamianą na 15-letnie więzienie. Banda ta grasowała przez kilka miesięcy w powiecie wadowickim, myślenickim oraz w Krakowie. Dziełem bandy był napad na kasjerów PKP w Krakowie, gdzie zrabowano 3 miliony złotych. Napad na pociąg na linii Kraków — Zakopane, gdzie obrabowano wagon pocztowy oraz napad na posterunek w Piaskach pod Krakowem, gdzie zamordowano komendanta posterunku.

**W OPOLU** — bawiła komisja międzyministerialna złożona z przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Bezpieczeństwa. Komisja zbadała sprawę Polaków, którzy byli skazani przez sądy w zachodnich Niemczech. Większość przewinień podlegała amnestii, tak iż skazanych wypuszczono natychmiast na wolność.

**RYBICKI PRZED SĄDEM.** — Na dzień 13 maja r. b. wyznaczono rozprawę w Rejonowym Sądzie Wojskowym w Warszawie przeciwko Stefanowi Rybickiemu i towarzyszącemu. Rybicki, znany ze sprawy hr. Potockiego o wywiezienie dzieł sztuki z Polski, zajmował się „zawodowo” nielegalnym przemytem ludzi za granicę. Przeprawa wadził on ogółem 370 osób przez granicę, a przygotowywał się do przemytu 1.300 osób.

**ZJAZD STUDENTÓW-FARMACEUTÓW** — odbył się w Warszawie przy udziale delegatów kół farmaceutów w Warszawie, Gdańsku, Lublinie, Łodzi, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu. Zjazd postanowił poczynić kroki dla poprawy stanu zdrowia młodzieży akademickiej.

**„AKCJA NR. 3”** — Delegatura Komisji Specjalnej w Olsztynie przeprowadziła t. zw. „akcję nr. 3” która miała na celu wykrycie zamagazynowanych zapasów mąki dla celów spekulacyjnych. Spisano 110 protokołów.

**Z OLSZTYNA** — odszedł pierwszy po przerwie zimowej transport Niemców w liczbie 1.500 osób. Następne transporty repatriacyjne będą odchodzić regularnie co tydzień.

**ZA ZNACZKI POCZTOWE — PACZKI AMERYKAŃSKIE.** — Towarzystwo charytatywne w Ameryce zobowiązały się do przekazywania Polsce po jednej paczce żywnościowej za każde 500 starych znaczków pocztowych. Zbiórka znaczków zajął się Z. H. P.

wie spotykamy wszędzie naszych „znajomych” wrocławskich. Oo interesujące modele silników do łodzi motorowych, wyrabiane na Psim Polu we Wrocławiu w Fabryce Silników Lotniczych, która pracuje teraz dla celów pokojowych. Oglądaliśmy też przenośne obrabiarki z giętkim wałem.

### Polski rower i polski motocykl

Przemysł motoryzacyjny ukazuje nam model polskiego roweru „Irodan” i motocykla „Sokół 125”. Przemysł metalowy, który chlubi się wspaniałymi osiągnięciami w dziedzinie produkcji maszyn (wzrost z 65 ton w roku 1946 na 622 tony w roku 1947) wystawił kucharki gazowe, latarki elektryczne, naczynia kuchenne, opakowania z blachy dla konserw. Fabryki drutu eksportują w tym roku 250 ton, a w roku przyszłym już 750 ton.

Na każdym kroku widać rozmach i postęp. Imponująco przedstawiają się stoiska przemysłu śrub, nitów i części kutych, jak łopaty, szufli, widel, młotków, toporów i kilofów.

### Polskie zegary

Nie jesteśmy narodem punktualnym i nie mieliśmy nigdy nadmiaru dobrych zegarów dlatego też nie rozwinął się u nas przemysł zegarmistrzowski. Obecnie nadrabiamy i w tej dziedzinie zaległości. Oto widzimy na wystawie ciekawe modele nowoczesnych zegarków z Fabryki Zapalników w Piotrolesiu.

Przemysł elektrotechniczny pokazał nam model wytwórni aparatów telefonicznych w Dusznikach Zdroju, przekładniki wytwórni w Świebodzicach, radioaparaty w Dzierżoniu i precyzyjne maszyny elektryczne z Piechowic.

### Odbudowa kolejnictwa

Podkreślamy zawsze wspaniały wkład kolejarzy w dzieło odbudowy paszycy Ziemi. Wystawa ilustruje ich pracę. Cyfry mówią, że z czynnych w roku 1939 na tym terenie 11.200 km. linii kolejowych zniszczono w czasie działań wojennych 4.800 km., z czego odbudowaliśmy już 3.200 km.. Odbudowaliśmy dalej 45% zniszczonych przez Niemców mostów (42 km. mostów żelazobetonowych, 41 km. mostów drewnianych i 22 km. mostów żelaznych).

### Przemysł papierniczy

Jako dziennikarzy interesuje nas produkcja papieru. Papiernie na Ziemiach Zachodnich pracują intensywnie i odznaczają się dużą wszechstronnością produkcji. Fabryki papieru w Krapkowicach i Młynowie nadesłały różne gatunki

papieru, bibułki, taśmy telegraficzne i t. d.

Szczecin wystawił pierwsze polskie powielacze, Gdańsk atrament i tusz, Wrocław — przybory biurowe, rolety, przybory kreślarskie i t. d.

### Zgorzelec i Świdnica

Zgorzelec i Świdnica reprezentowane są w dziale przemysłu skórzanego. Nadesłano tu skóry oraz wyroby gotowe ze skóry.

Przemysł drzewny reprezentowany jest głównie przez komplety mebli.

Świdnica ma duży udział w dziedzinie produkcji motorów budowlanych.

### Wybrzeże

#### i handel zamorski

„Przemysł Europy zależy od polskiego węgla, a przemysł polski zależy od dostaw surowców i maszyn — głosi tablica w sali poświęconej handlowi zagranicznemu. Ukazana jest tam plastycznie rola

Szczecina, jako portu tranzytowego dla szlaków Bałtyk, Adriatyk i Morze Czarne.

Główny Urząd Morski informuje o obrotach naszych portów, pracę naszych stoczni demonstruje model rudo-węglowca, przyszłego typowego statku handlowego produkowanego w kraju dla eksportu węgla i importu rudy.

### Włókiennictwo

Pokazanie wystąpił też przemysł włókienniczy Zachodu. Ukazano tu wyroby lniane zakładów „Odra” w Nowej Soli, piótna lniane z Turkońska, wyroby jedwabnicze z Nowej Rudy, kostiumy kąpielowe z Prądznika, selfixy damskie z Legnicy, pullovery opolskie, skarpety legnickie, materiały ubraniowe „Polskiej Welny” z Zielonej Góry, koszule z Dzierżoniu i t. d.

Kilka godzin pobytu na tej wystawie utwierdza nas w przekonaniu, żeśmy dwu lat pracy na Ziemiach Odzyskanych nie zmarnowali.

ZDZISŁAW JANKOWSKI.

## Kultura obca i nasza

### BALET ANGIELSKI PRZYBĘDZIE DO POLSKI

Od dłuższego już czasu Biuro Współpracy Kulturalnej z zagranicą przy Ministerstwie Kultury i Sztuki prowadziło ożywione pertraktacje z przedstawicielami British Council. W wyniku tych obrad postanowiono, że we wrześniu br. przybędzie do Polski słynny balet angielski Sanders - Wells.

Na temat barykad z aut i mebli w oblężonym Berlinie w 1945 r. kursowała anegdota:

Rosjanom potrzeba będzie 2 godzin i 2 minut aby te przeszkody zdobyć. Najpierw będą stali 2 godziny przed barykadami i zaśmiewali się z nich, a po tym będą potrzebowali dwóch minut, aby je sforsować.

patrz 19-ty (128)

numera  
tygodnika

„ODRODZENIE”

art. Piotra Borowego

K1329

Reprezentacyjny ten zespół tańca klasycznego, liczący około 70 osób zabawi w Warszawie 4 dni dając siedem przedstawień.

Oprócz tego przewiduje się występy baletu w Operze Poznańskiej.

### EWA BANDROWSKA W RADIO LONDYŃSKIM

Znana polska śpiewaczka — Ewa Bandrowska-Turka wystąpiła onegdaj w radio londyńskim. Recital popularnej śpiewaczki wzbudził wielkie zainteresowanie.

W Polsce bawi utalentowany pianista i kompozytor czeski Iliu Huznik, który wziął udział w koncercie symfonicznym w Filharmonii Łódzkiej. Młody pianista odegrał „Wariacje braurorowe” kompozytora czeskiego J. M. Viziska.

Orkiestra symfoniczna Filharmonii pod batutą dyr. Zdzisława Górzynskiego odegrała uwerturę Moniuszki oraz dzieło znakomitego kompozytora radzieckiego Szostakowicza, słynną 9-tą symfonię.

### POLSKI I CZESKI CIESZYN

Prasa czeska z radością wita fakt, że w pierwszych dniach czerwca br. nastąpi wymiana teatralna między cieszyńskimi teatrami: polskim teatrem ośrodka Bielsko-Cieszyn, a „Divadlem Tesinskeho Slezska”. Teatr czeski wystawi w tym czasie w Bielsku i w Katowicach sztukę „Marysa”, opartą na motywach narodowych. Teatr polski z Cieszyna uda się za Olzę, gdzie wystąpi z bogatym programem.

## Sprawy gospodarcze

**WZMOŻONY RUCH W PORTACH POLSKICH.** Średni stan statków w porcie gdańskim przekracza 40, przy czym charakterystyczny jest znaczny procent dużego tonażu. Dominującym towarem w eksporcie jest węgiel, w imporcie drobnica UNRRA, zboże i kornie. W Gdańsku średnia liczba statków na postoju przekracza 30. W imporcie dominuje ruda żelazna, w eksporcie węgiel, przekraczający dwukrotnie załadunki gdańskie. Załadunek w portach przybrał takie rozmiary, że odczuwa się brak rąk do pracy. Z pomocą przychodzi wojsko i młodzież. W porcie gdańskim, w którym w roku ubiegłym pracowało 3200 robotników dziś pracuje tylko 2.400. Po wodem odpływu robotników są trudności mieszkaniowe.

**TRAWLER „NEPTUN”** dla połowów dalekomorskich, zakupiony w Anglii przez Ministerstwo Żeglugi wszedł do portu gdańskiego.

**EKSPORT DRZEWA CZESKIEGO PRZEZ PORTY POLSKIE.** Czeskie koła gospodarcze zainteresowały się możliwością eksportu drzewa czeskiego przez porty polskie. Przez Szczecin będzie eksportowane drzewo czeskie do Anglii, Belgii i Holandii.

**PAŃSTWOWA FABRYKA ODBIORNIKÓW RADIOWYCH** w Dzierżoniu przygotowuje się obecnie do produkcji większej ilości radio odborników. Dotychczas wyremontowano tam około 3.900 radio odborników, pochodzących z remanentów niemieckich lub zmontowanych z części składowych przysyłanych ze Szwecji. Od

lipca rozpocznie się montaż na taśmie serii 15.000 odborników, montowanych w 70% z części szwedzkich a w 30% z części produkowanych w Polsce. W roku 1949 fabryka wypuści 100.000 radio odborników całkowicie polskiej produkcji.

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO** w Dzierżoniu posiadają 830 krosien, 15.900 wrzecion i około 120 maszyn do szycia. Dzienna produkcja wynosi 3.000 kg. przędzy bawelnianej, 13.000 metrów tkanin i 2.000 gotowych koszul męskich.

**NAJWIĘKSZE WYDOBYCIE ROPY** osiągnął w kwietniu przemysł naftowy, wydobywając dziennie 342,6 ton.



## Niemcy dziękują...

(Jkg.). — Dnia 8 maja b.r. odszedł ze stacji Laskowice transport z Niemcami, wysiedlonymi z powiatu oławskiego, liczący 1.500 osób, w tym 350 z powiatu brzeskiego. Skierowany został on do stacji granicznej Kaławsk. Do repara triowania pozostało w Oławie 1.700 i w Brzegu 2.000 Niemców. Następny transport odejdzie w m. czerwcu.

Spora ilość Niemców (przeważnie kobiety) wyraziła chęć otrzymania obywatelstwa polskiego i tym samym zostania w Polsce. Zyczeniu ich naturalnie nie zadość uczyniono z powodu braku podstaw prawnych.

Załadowanie i odtransportowanie Niemców odbyło się sprawnie i w jak najlepszym porządku, co zawdzięczać należy energii naczelnika tutejszego PUR-u ob. Krawczyka oraz Powiatowej Komendzie M.O. Tuż przed odjazdem transportu, delegacja Niemców z Zech'em na czele, wyraziła ob. Krawczykowi gorące podziękowanie, za nadzwyczaj ludzkie ich traktowanie i obfite zaopatrzenie transportu w żywność i t.d.

## Opole

## Odbudowa szkół

Liczba szkół, które uległy zniszczeniu na terenie pow. opolskiego w okresie działań wojennych, wynosi 57. Stworzony dzięki inicjatywie woj. Zawadzkiego Fundusz Odbudowy, przeznaczył dotąd na cele pow. opolskiego kwotę 5 milionów złotych. Z kwoty tej przypadło na miasto Opole 2 miliony, a na pow. opolski 3 miliony złotych. Ozwycięście kwoty te są tylko załatem i niewątpliwie na cele napływają dalsze fundusze.

Pow. Komitet Funduszu Odbudowy Szkół przeprowadził w najbliższych dniach zbiórkę wśród najszerszych mas społeczeństwa, aby zebrać odpowiednie sumy na zasilenie Funduszu Odbudowy Szkół. Na czele komitetu stanęli: starosta mgr. Janus, oraz prezydent miasta Opola.

Ponadto powołano specjalną komisję propagandową, która zajmie się propagandą zbiórki na terenie poszczególnych zakładów pracy i wśród najszerszych kół społecznych. (S.A.W.).

## Tow. Przyjaciół

## Biblioteki Miejskiej

Z inicjatywy prezydenta miasta Gwiazdy jest obecnie w toku organizacji wielka biblioteka miejska. Celem zainteresowania biblioteką najszerszych kół społeczeństwa opolskiego, powstaje w Opolu Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki Miejskiej, która weźmie na siebie obowiązek jak najwydatniejszego poparcia Biblioteki w formie zbiórki książek. (S.A.W.).

Przy ulicy Panieńskiej mieszczą się sklepy sowieckie. Żywnościowe, tekstylne, żelazne... Zaopatrują się w nich żołnierze Armii Czerwonej i członkowie rodzin.

Sklepy urządzone są starannie, nawet z pewnym przepychem, przejawiającym się przede wszystkim w bogactwie i mnogości towarów.

Szydły złote, z czarnymi i czerwonymi napisami, może nieco za jaskrawe, przykuwają oczy przechodnia swoją oryginalnością. Szczególnie bowiem nęcą papierosy i doskonałe, znane na całym prawie globie, wino kaukaskie.

## W MROCNYM CHŁODZIE KOŚCIOŁA

Ulica Panieńska wychodzi na Plac Ratuszowy, po prostu Rynek. Tuż przy ratuszu mrocznym chłodem swej głębi zaprasza zmęczonego napałem przechodnia kościół pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła.



## Energetyka dolnośląska

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnego Śląska poszczycić się może osiągnięciami na polu odbudowy i zelektryfikowania potężnej połaci kraju zaludnionej milionami Polaków. Na terenie objętym obecnie działalnością Zjednoczenia istniało za czasów niemieckich 25

przedsiębiorstw większych i mniejszych, w tym 18 posiadających własne sieci rozdzielcze i obszary zasilania. Pracowało wówczas 46 większych zawodowych i przemysłowych elektrowni ciepłych i wodnych.

na kotłownie, budynki, komin. Stan zatrudnienia wynosi 162 osoby. W Kaławsku pracuje obecnie 190 osób w nowoodremontowanej elektrowni ciepłej posiadającej dwa turbozespoły o mocy 7,5 MW. W elektrowni wodnej w Zasiakach wyremontowano 3 turbozespoły o mocy 0,84 MW przy stanie zatrudnienia 9 osób.

Ogółem na dzień 1 marca 1947 r. przejęto 36 siłowni z czego uruchomiono 31.

W zakładach Zjednoczenia Energetycznego osiągnięto następujące wyniki produkcji: do 31.8.45 r. wyprodukowano 17.862.000 kWh na 2.857.920 zł wartości wg cen z 1937 r. zaś do dn. 1.3.47 razem wyprodukowano 457.789.000 kWh wartości wg cen z 1937 r. 73.278.720 zł.

Odbudowano sieci elektryczne na dzień 1 stycznia 1947, 100 kV km 295 t. z. 70 proc., 40 kV 584,9 km. t. z. 58 proc., 20 kV 832 km. t. z. 26 proc., 10 kV 2668,3 km. t. z. 46 proc. i 6-3 kV 37,5 km. t. z. 59 proc.

Stan zatrudnienia na dzień 31.8.45 r. wynosił Polaków 117, Niemców 2109. W dniu 1 marca 1947 roku Niemców było 445 i Polaków 5836. Cyfry mówią same za siebie o postępie repolonizacji Zjednoczenia, mimo braku sił fachowych inżynierów, majstrów i techników elektryków.

## Przyszłość...

Zjednoczenie Energetyczne na przyszłość planuje dalszą odbudowę linii elektrycznej, remonty siłowni i jako orientacyjne cyfry podaje przypuszczalne zapotrzebowanie energii elektrycznej w r. 1947 na 450.000 MWh i w r. 1948 na 600.000 MWh przy stanie zatrudnienia w r. 1947 6.000 pracowników i w r. 1948 6.500 pracowników. (XP)

## Zniszczenia, wszędzie zniszczenia

Wskutek działań wojennych uszkodzono elektrownie ciepłe Wrocław, Kaławsk, Głogów i Łoza oraz elektrownie wodne Kraszewice, Chojnowo, Kopin, Grajówka, Jaworowo Dolne, Pęczek, Sobolice, Zielisko, Scheuno, Wrocław. Największą stratę jeśli chodzi o siłownię poniosła Energetyka Dolnośląska przez utratę nowoczesnej siłowni w Czechnicy, gdzie zamiast 125 MW mocy zainstalowanej poprzednio, mamy teraz tylko 14. Prócz tego przestały niestety istnieć urządzenia elektrowni wodnej w Olszynie o mocy 932 kW. Z elektrowni w Legnicy z trzech zainstalowanych turbozespołów o łącznej mocy 14.100 kW pozostał jeden zespół o mocy 4.100 kW. Nie istnieje też już elektrownia węgla na węgiel brunatny w Nowych Czaplach o mocy 8.000 kW. Zdemontowano część trakcyjnej elektrowni w Skaleczynie o mocy 26.000 kW, pozostawiono tylko część produkującą prąd o częstotliwości 50 okr.-sek. o mocy, 10.400 kW.

Zatrzymanie się frontu na linii Zgorzelice — Lubań — Złotoryja — Grotków spowodowało w pasie szerokości średnio 30 km poważne zniszczenia. Szkody w sieciach i podstacjach można ocenić na ca. 50 proc. W obrębie tego pasa znalazła się częściowo przebiegająca z półn. zachodu na połud. wschód dwutorowa linia 100 kV, która łączyła Dolny Śląsk z jednej strony z Brandenburgią a z drugiej z Górnym Śląskiem. Uszkodzenia jej na przestrzeni Czechnica — Palowice — Bolesławiec — Hansdorf można ocenić na 25 — 30 proc.

Na południe od wyżej wspomnianego pasa nie było działań wojennych, jednakowoż linie wysokiego napięcia oraz stacje transformatorowe zostały częściowo uszkodzone w 10 do 15 proc. Na północ od tego pasa na ogół wszystkie sieci wysokiego napięcia ucierpiały w mniejszym lub większym stopniu. Poważniejszych szkód doznały sieci w tej części Dolnego Śląska już po działaniach wojennych. Znaczna ilość izolatorów postrzelano, stacje transformatorowe spłądrowano i zniszczono, olej z wielu transformatorów wypuszczono. W ten sposób zniszczono podstacje 100 kV w Palowicach, Bolesławcu i Ławkowicach. Pewnych strat doznały też sieci na skutek demontażu. W dniu 21.8.45 roku Zjednoczenie Energetyczne zarządzało tylko

24 siłowniami z czego czynnych było 20.

Energetycy zabrali się do pracy ciężkiej, która jednak miała przynieść wielkie osiągnięcia. Do najważniejszych odbudowanych przez Zjednoczenie zakładów należą:

Elektrownia wodna Kraszewice. Wyremontowano tutaj dwa turbozespoły o łącznej mocy 0,96 MW. Doprowadzono do stanu używalności budynek elektrowni i urządzenia wodne. Odbudowę przeprowadzono w 100 proc. Stan zatrudnienia 6 osób. W Lubachowie II-gim wyremontowano 1 turbozespół o mocy 0,064 MW w elektrowni wodnej. Pracuje tam 2 osoby. Elektrownię wodną w Chojnowie odbudowano w 90 proc. Wyremontowano dwa turbozespoły, budynki i urządzenia wodne. Czynną jest już elektrownia wodna w Grajówce. Dwa turbozespoły mają łącznie 1,2 MW mocy. Stan zatrudnienia 13 osób. Odbudowano elektrownię wodną w Zeganiu, gdzie pracuje obecnie 9 osób. W Zielisku wyremontowano trzy turbozespoły o łącznej mocy 11,0 MW. W nowych budynkach pracuje 33 osoby. Elektrownia ciepła w Łozach otrzymała wyremontowane dwa turbozespoły o mocy 3,25 MW, nowe kotły i nowe budynki. Pracuje tutaj 101 osób. Także w Głogowie przeprowadzono odbudowę elektrowni ciepłej w 85 proc. Wyremontowano dwa turbozespoły o łącznej mocy 4,04 MW. Odbudowa-

## Jelenia Góra

### Kto ugasił pożar

Niepokojący objaw daje się ostatnio zauważyć w Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze. Jak nas informuje kompetentna w tej sprawie osoba, w ostatnim miesiącu odeszło z pracy 9-ciu strażaków zawodowych, innych ośmiu złożyło już podania o zwolnienie. Przyczyną odpływu fachowców-strażaków ze Straży Miejskiej jest nadzwyczaj niskie uposażenie. Ich pensje miesięczne wahają się między 2.400 — a 2.800 zł. plus mizerna stołówka.

Jeśli Miejska Rada Narodowa nie zabierze głosu w sprawie podwyżki uposażeń strażaków, należy liczyć się z dalszym odpływem fachowców z szeregów straży pożarnej, co w rezultacie doprowadzi do zlikwidowania tak niezbędnej placówki, jak Straż Pożarna.

Warto przypomnieć, iż Miejska Straż Pożarna zorganizowana przez 3 Polaków w 1945 roku cały czas boryka się z trudnościami. Na dzień 1 stycznia 1947 zatrudnionych w Straży było 23 strażaków i 8 oficerów, 3 szoferów i 3 telefonistki. Strażakom należy przyjąć z pomocą. Wymaga tego od nas interes publiczny miasta i jego obywateli.

## Kłodzko

### Kiedy będzie woda?

(cz). Wielką bolączką miasta jest nienależyte funkcjonowanie wodociągów miejskich. Od dłuższego czasu w dzielnicach wyżej położonych woda jest tylko późną nocą. Czas najwyższy, żeby Miejskie Zakłady Użyteczności Publicznej usunęły te braki.

## Katastrofa samolotowa

W tych dniach nastąpiła katastrofa samolotu sowieckiego.

Przelatujący nad Olesnicą samolot sowiecki na skutek defektu w motorze runął w lesie w Saplicach trzy kilometry od Olesnicy.

Na skutek upadku nastąpił wybuch zbiorników z benzyną od czego zapalił się las Spalicki.

Lotnicy ponieśli śmierć na miejscu. (BK).

## Świdnica

### Kupiec,

### k który w wolnych chwiłach kradnie

(RZ) Przed kilku dniami duże wrazenie wywołała wiadomość o próbie włamania do budynku parafialnego przy placu Kościelnym. Około godziny jedenastej w nocy trzech osobników przedostało się przez okno II piętra sąsiedniego budynku: weszło do mieszkania księdza niemieckiego, który właśnie poprzedniego dnia został wysiedlony ze Świdnicy. Kościelny, który usłyszał podejrzane szmery, pobiegł do najbliższego telefonu i zaalarmował Milicję Obyw. Wysłany natychmiast patrol ujął jednego z włamywaczy na strychu, a dwóch pozostałych w piwnicy, gdzie ukrywali się za szafą. Są to: 23-letni Kazimierz Łaba, 24-letni Józef Skrętkowski i G. Gablew. Sencją stanowi fakt, iż Skrętkowski jest właścicielem sklepu przy ul. Długiej i uchodził dotąd za spokojnego i uczciwego obywatela.

## Kronika WYDARZEŃ

MIASTEM, KTÓRE MA SŁABOSĆ DO MALARSTWA jest Wałbrzych. W tych dniach nastąpiło zamknięcie wystawy obrazów dołnośląskich malarzy i plastyków. Udział w wystawie wzięli: prof. Dobrowolski, prof. Gęppert, Hanna Krzetuska, Leon Dołżycki i inni.

„2-GA CZARNA KAWA U DZIENNIKARZY” odbyła się onegdaj w Sołach. Zdrowo.

ŚWIERZB ROZSZALAŁ SIĘ NA terenie przedszkola dla dzieci górników w Piastowie koło Wałbrzycha.

9-CIU STRAŻAKÓW zawodowych opuściło szeregi Miejskiej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze. 8-miu innych złożyło podania o zwolnienie. Przyczyna? Niskie uposażenie. Kto będzie gasił pożary.

NOWY CENNIK na artykuły żywnościowe pierwszej potrzeby w Jeleniej Górze wszedł w życie.

PIES P. KORNASZEWSKIEGO w Świdnicy został obłożony przez Urząd Skarbowy sektwestrem skoro na pokrycie zaległości podatkowych zabrakło delikwentowi całego osobistego majątku.

PRZY FABRYCE „SILESIA” w Żarowie (pow. Świdnica) otwarto szkołę przysposobienia przemysłowe go. (WD).

## W Legnicy (3)

## Spokój, kury i kwiaty

Ła. Długa i szeroka nawa główna oraz piękne nawy boczne z tak zwanym półpiętkiem zmieszczą wiele ludzi. Jak na legnickie stosunki, gdzie liczba mieszkańców nie sięga jeszcze przedwojennej, gdzie ani jeden kościół nie został tknięty zębem wojny, a każdy z nich podobny do opisywanego, kościół św. Piotra i Pawła jest nieco za duży, prawie przytłaczający wielkością.

### DRZEMIE SENNY PARK...

W ogóle legniczanie mają życie ułatwione. Bo weźmy na przykład park. W innych miejscowościach jest on prawie stale zapachany, rozkrzyczany, zaśmiecony. A tu — chlubny wyjątek. Parczek leżący

nad senną Kocabą jest cichy, czysty, przyjemny.

Nawet jedna, jedyna „knajpka” ogrodowa nie szaleje jazzem, raczej sentymentem nastroja, kiedy wyrzuca z siebie w przestrzeń słodkie tony harmonii.

### WYSTAWA OBRAZÓW

Tak, tak! Przy wejściu do parku, w rondzie co prawda drewnianym, mieści się mała wystawa obrazów malarzy radzieckich. Tematyka? Wojenna. Więc forsowanie rzeki rozlanej szeroko i niebezpiecznie, więc szarża pancerna, więc natarcie piechoty, więc płonący Berlin... I marszałkowie radzieccy przy Brandenburskiej bramie.

### TANIEC — OSŁODA NIEDZIELI

Nieco dalej wspaniałe rondo do tańca. W środku altanka dla orkiestry. W niedzielę po południu grywa tu zespół salonowy Armii Czerwonej.

Wstęp na rondo jest niebywale tani — kosztuje tylko 10 zł. Mimo to tłoku nie ma. Raz, że rondo jest duże, po drugie legniczanie zaraził się w pewnym stopniu sennością swego uroczego miasta i nawet jeżeli się bawią, to bawią się dostojnie.

### DZIELNICA WILLOWA

Na wschód od parku, za Kocabą, tak prawie jakby za miastem, toną

w zieleni domki, szumnie zwane willami. O ile w centrum miasta spotyka się całe kamienice jeszcze niezamieszkałe, o tyle trudno by było dostać mieszkania w owej właśnie dzielnicy.

Spokój tam jeszcze większy, niż w mieście. Zapach rozkwitłych bżów wręcz oszalamiający.

Zwiedzającemu dzielnicę willową nasuwa się nieodparty wniosek: „Legniczanie są gospodarzami”. Dlaczego? Ano, bo ogródki pięknie doprowadzone do wiosennego porządku, bo spotyka się w nich i prosięta i króliki i drób wszelaki i klatki gołębie.

Ale jednocześnie legniczanie są wielbicielami piękna. Pełno bowiem w ogródkach kwiatów i ich urzekających przedchnia zapachów. Oby tak wszędzie!

W. DOMAŃSKI.



**Ul. Bol. Limanowskiego**

W pobliżu mostu Szczytnickiego biegnie wśród ogrodów długa ulica, która otrzymała nazwę od imienia nestora socjalistów polskich — Bolesława Limanowskiego. Bolesław Limanowski urodził się w roku 1837. Początkowo studiował medycynę w Moskwie, a następnie przeniósł się na wydział filozoficzny na uniwersytecie w Dorpacie. Jeszcze w Moskwie należał do organizatorów tajnych związków samokształcenia w kierunku narodowo-rewolucyjnym. W roku 1860 studiował w Paryżu w Sorbonie i w Collège de France. W roku 1861 wyjechał do Wilna, gdzie wszedł do komitetu centralnego, który kierował pracą rewolucyjną na Litwie. Zestany do gubernii Archangielskiej zapoznał się tam z rewolucjonistami rosyjskimi. Po amnestii powrócił do Warszawy, gdzie początkowo pracował jako robotnik. W roku 1878 stał przed sądem w Galicji, oskarżony o udział w pracy nad rozwojem socjalizmu. Odłód przebywał na zachodzie, początkowo w Szwajcarii, a następnie w Paryżu, pracując na swe utrzymanie w drukarni. Podczas pobytu w Genewie założył socjalistyczną organizację „Lud Polski”. W roku 1881 — 1882 przewodniczył w Paryżu zjazdowi, na którym założono P.P.S. Po powstaniu Polski, wybrany senatorem, piastował tę godność przez wszystkie kadencje, aż do roku 1931.

Przez cały okres swego życia nie zaprzestał pracy pisarskiej, ogłaszając długi szereg prac z zakresu socjologii i historii.

Bolesław Limanowski zmarł jako stułetni starzec w roku 1937.  
H. MUSZ.

**Byli partyzanci przyczyniają się do odbudowy**

(—) Oddział Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację uchwalił projekt orestaurowania jednego z najbardziej zniszczonych punktów miasta, mianowicie odcinka nad kanałem naprzeciw Podwoja Oławskiego. Równocześnie Związek podejmuje się odbudowy domu na swą siedzibę przy ul. Piotra Skargi, obok wspomnianego odcinka. Odcinek ten obejmuje wzgórze o kilkunastu hektarach i obecnie przedstawia obraz kompletnego zaniedbania i zniszczenia.

Byli partyzanci przystępują do tej pracy bez jakiegokolwiek pomocy finansowej z zewnątrz, a deklarują jedynie pracę swych członków, po dwa dni w miesiącu.

Projekt Związku należy powitać z całym uznaniem.

**Dwukrotne doręczanie poczty**

(K-I) W związku ze stałym wzrostem napływającej do Wrocławia korespondencji, Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telegrafów zarządziła, aby doręczanie jej w śródmieściu odbywało się dwukrotnie.

Obecnie więc listonosze wychodzą z korespondencją z Obwodowego Urzędu Poczтового „Wrocław 1 (ul. Marsz. Stalina Nr. 47) o godz. 8 i o 15-ej.

**Nie niszczyć drzew**

(K-I) Dyrekcja Plantacji Miejskich Z. M. zwraca się do ogółu mieszkańców, oraz do funkcjonariuszy MO, aby roztoczyli opiekę nad parkami, ogrodami i skwerkami miejskimi, gdyż w okresie nadchodzących Zielonych Świąt przyjął się zwyczaj „umajania” bram, sklepów i wejść do mieszkań gałęziami drzew.

Długotrwała wojna oraz kilkumiesięczna walka w naszym mieście poważnie niszczyły parki i zieleńce. W porównaniu z innymi miastami na Zachodzie, Wrocław posiada dziś najmniej parków i ogrodów.

**„Liga Kobiet”**

**— wydaje obiady**

(K-I) Przy ul. Krętej Nr. 1-3 (róg Olbfińskiego) „Liga Kobiet” wydaje codziennie smaczne i obfite domowe obiady z 2-ch dań za 70 zł. od godz. 14-tej do 17-tej.



**Co się dzieje z chlebem?**

Przyzwyczajiliśmy się do tego, że czytelnicy nasi nadsyłają nam najrozmaitsze skargi i zale i w miarę możliwości staramy się poruszać ich bolączki na łamach naszego pisma. Ostatnio zasypywani jesteśmy listami w sprawie chleba. Większość czytelników uskarża się, że w ogóle nie można otrzymać chleba przydziałowego na kartki, są nawet tacy, którzy jeszcze nie uzyskali kartek z marca br. Sklepy rozdzielcze tłumaczą się, że nie otrzymują odpowiednich przydziałów. W ostatnich dniach niektóre sklepy wydają wprawdzie chleb, ale nie do spożycia: lepki, z zakaleciem, niewypieczony, jest raczej parodią chleba i przypomina nam okresy, gdy urzędy Generalgouvernement zaopatrywały ludność polską w ten najkonieczniejszy produkt.

By nie być gołosłownym, zaznaczamy, że jesteśmy w posiadaniu kawałka chleba, wydanego na kartki przez sklep rozdzielczy „Kra-kus” ul. Mikołaja, którego część złożyliśmy w miejskim Wydziale Aprowizacji. Chleb ten, bez znaczącej piekarni, która go dostarczyła, jest raczej kawałkiem gliny, nie

nadającej się do spożycia. Jak nas postronnie informują, pewną winę ponosi tu rzekomo i Społem, które nie wydaje odpowiedniej mąki na wypiek. Nie usprawiedliwia to jednak piekarza, który prawdopodobnie jest zdania, że jeżeli doda większą ilość ziemniaków, to wówczas chleb zyska na smaku. Pragnęlibyśmy, ażeby czynniki

zainteresowane zajęły się bliżej sprawą wypieku chleba przydziałowego i umożliwiły szerokim masom pracujących, dla których częstokroć kawałek chleba jest podstawą pożywienia, otrzymywanie go w postaci możliwej do spożycia. Nie wystarczy nam, że spełniono obowiązek i wydano na kartki chleb, ale domagamy się, ażeby ten chleb był też jadalny. (—)

**Przed Świętem Morza**

W sali Urzędu Wojewódzkiego odbyło się zebranie obywatelskie w sprawie utworzenia Wojewódzkiego Komitetu Święta Morza oraz programu obchodu tego święta. Po wybraniu przewodniczącego i sekretarza w osobach prezesa Ligi Morskiej ob. Drobuta i mgr. Sierpińskiego, dyr. Portu Miejskiego, dokonano wyboru Komitetu Honorowego i Wykonawczego.

W skład Komitetu Honorowego weszli: ob. ob. Wojewoda mgr. Piaskowski, gen. broni Popławski, administrator apostołski ks. biskup Milik, rektor Uniwersytetu i Politechniki Kulszczyński, przewodniczący W. R. N. Sa drakula, Prezes Sądu Apelacyjnego Olbromski, prezydent miasta Kupeczyński, kurator Okręgu Szkolnego Dęb-ski, Dyrektor Izby Skarbowej Głowacki, przewodniczący OKZZ Ziolkowski oraz przewodniczący M. R. N. Paszke.

Komitet Wykonawczy wybrano w następującym składzie: przewodniczący ob. gen. Siwicki, 2-gi przewodniczący ob. Drobuz, sekretarz mgr. Sierpiński.

W dalszym ciągu zebrania ob. Sawicki przedstawił podział i ukonstytuowanie się sekcji oraz program obchodu.

Utworzono sekcję organizacyjno-propagandową, finansowo — imprezową oraz sekcję akcji masowej, która będzie się dzielić na 3 podsekcje.

**Rzemieślnicy radzą o swoich sprawach**

We Wrocławiu odbył się Zjazd przedstawicieli Izby Rzemieślniczych Ziem Odzyskanych. Reprezentowane były następujące Izby: bydgoska, białostocka, gdańska, kałowińska, poznańska, szczecińska i wrocławska.

W zjeździe wzięli udział posłowie na Sejm, prezes Związku Izby Rzemieślniczych Sądłowski i dyrektor Izby Rzemieślniczej w Łodzi Dobosz.

Program zjazdu obejmował szereg spraw dotyczących rzemiosła, przede wszystkim na Ziemach Odzyskanych. Omawiano m. in. sprawy zryczałtowania należności za urządzenia poniemieckie i remanenty warsztatów rzemieślniczych, zagadnienie utworzenia funduszu inwestycyjnego dla osiedleńców, sprawy podatkowe i in.

**SPRAWA OPŁAT ZA MIENIE PONIEMIECKIE**

W sprawie opłat za mienie poniemieckie uchwalono, że warsztaty rzemieślnicze będą płacić *ryczałtowaną kwotę* z uwzględnieniem ulg, przysługujących w nieważnym, zdemobilizowanym, repatriantom i poszkodowanym przez wojnę. Należność za warsztaty zapłaci właściwa Izba Rzemieślnicza do Skarbu Państwa i następnie w porozumieniu z cechami rozłoży ją na poszczególnych rzemieślników, ale tylko tych, którzy są zarejestrowani w danej Izbie Rzemieślniczej. Niezarejestrowani opłacać będą stawki, wyznaczone im przez O. U. L.

Przy omawianiu stawek podatkowych delegaci podnosili, że nie zawsze stosuje się stawki ustawowo przewidziane. Zdarzają się ponadto wypadki, że dany rzemieślnik otrzymuje jednego dnia pozwolenie na prowadzenie zakładu kowalskiego, zaś za kilka dni drugie na zakład masarski. Stwarza to chaos i niezadowolenie wśród fachowych rzemieślników.

**RZEMIOSŁO — TO ŚWIAT PRACY.**

Zywszą dyskusję wywołał punkt programu dotyczący sprawy świadczonych przez niektórych Izby stosowane są wobec rzemieślników maksymalne stawki za pewne świadczenia, przy czym wychodzi się z założenia, że rzemieślników zaliczyć należy wyłącznie do inicjatywy prywatnej. Tymczasem, w myśl oświadczenia delegata M.Z. O., rzemiosło naogół należy do świata pracy i systematycznie nie może być zaliczane do inicjatywy prywatnej. Nie może ono być traktowane na równi ze spekulantami i powinno korzystać przynajmniej ze średnich ulg.

**NALEŻY SPRAWDZAĆ UMIEJĘTNOŚĆ.**

W wolnych wnioskach poruszono szereg bolączek rzemiosła. Jedną ze spraw szczególnej wagi są tzw. dyspensy, czyli wnioski na karty rzemieślnicze, bez sprawdzenia umiejętności starającego się o kartę. Praktyka wykazała, że

niejednokrotnie zeznania świadków są grzesznościowe i nawet przy najlepszych chęciach nie można im dawać wiary. Uchwalono zwrócić się o szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie do Ministerstwa Przemysłu.

Odbyty we Wrocławiu Zjazd Izby Rzemieślniczych Ziem Odzyskanych niewątpliwie pogłębił współpracę tych Izby, a równocześnie przyczynił się do wyjaśnienia istniejących jeszcze wielu niejasności i mylnego interpretowania niektórych zarządzeń. T.T.

**Matka z dzieckiem w nurtach Odry**

(K-I) Onegdaj około godz. 18-tej, wprost gmachu Województwa, skoczyła z brzegu do Odry jakaś kobieta lat około 40-tu. Stojący nad brzegiem rzeki i pół letni synek desperatki poszedł w ślady matki i również rzucił się w faie rzeki.

W tym czasie przejeżdżał tramwaj wodny. Motoroww skoczył do wody i wydobył dziecko, a następnie matkę, przynosząc oboje do gmachu Województwa, skąd niezwłocznie przewieziono uratowanych do szpitala oo. Bonifratrów.

Tam, dzięki usilnym zabiegom lekarza dyżurnego, zdołano przypro-wadzić obie ofiary wypadku do przytomności. Przy desperatce, która zdradzała objawy choroby umysłowej i nie chce wyjawić swego naz-

**Bakterie też chcą żyć**

Mleko, jako pokarm znane jest ludzkości od zarania jej istnienia. Nie też dziwno, że i dzisiaj artykuł ten jest poszukiwany i cieszy się popytem. Wprawdzie cena jest dość wysoka, bo 40 — 45 zł. za litr, nie odpowiada obfitej w mleko porze roku, no ale płaci się, byle je otrzymać.

Ranne pociągi przeładowane są przekupkami, które w bankach, flaskach czy innych naczyniach dostarczają do naszego miasta ten drogiocenny dziś napój. Niektóre odnoszą wprost do domów, inne stają na pierwszym lepszym regu sprzedają od ręki.

Nikt nie patrzy, jakie jest to mleko, nie bada, ile w nim wody, najwyżej jakaś ostrożniejsza gospodyni „aże dać sobie na spróbowanie. Wówczas sprzedająca zazwyczaj odlewa trochę mleka na pokrywkę bańki i podaje do skosztowania, niewypitą zaś resztę wlewa z powrotem do bańki. Trafia się czasem, że w mleku znajduje się mucha, czy inny jakiś owad wówczas sprzedająca palcem wyciąga „gada” i spokojnie wyrzuca go na chodnik.

Istnieją pewne przepisy, re-gulujące sprzedaż mleka. Niestety jakoś nikt ich nie przestrzega. Nikt mleka sprzedawanego nie bada, nie interesuje się procentem zawartego w nim tłuszczu, nikt nie zważa na naczynia, w których jest przechowywane. Nikt nie zajmuje się stopniem zdrowotności tego produktu.

Przed wojną mleko sprzedawane przez mleczarnie w butelkach, było pasteryzowane i odpowiedni badane jakoś znalazłaby się u nas jakaś mleczarnia, która by zajęła się sprzedażą mleka, dając równocześnie gwarancję, że odpowiada ono wszelkim wymagom higieny i jest wolne od domieszek, obniżających jego wartość odżywczą? Lżejszy system sprzedaży mleka na rogach ulic i sklepikach sprzyja szerzeniu się chorób i epidemii. TUWICZ.

**Samobójstwo Niemca**

(I) Niedawno wydobyto zwłoki nieznanego mężczyzny w pobliżu mostu Karłowickiego. Przed tym jednak patrol rzeczny M.O. znalazł nad Odrą marynarkę, skarpetki, szalik, czapkę. W marynarce znaleziono dokumenty na nazwisko Franz Wilhelm, narodowości niemieckiej, lat 60. Wszystko wskazuje na to, że mamy tu do czynienia z wypadkiem samobójstwa. MO prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

**„Maria Luiza” w kinie „Odra”**

Drugi powojenny film szwajcarski, podobnie jak poprzedni „Ostatnia szansa”, przedstawia oazę szwajcarską w okresie ostatniej wojny. Tym razem chodzi o dzieci francuskie, które przybywają do Szwajcarii w czasie wojny na paromiesięczny pobyt. Przykładową pod tym względem postacią jest mała mieszkanka Rouen, Maria Luiza, dziecko, które przeżyło ciężkie chwile pierwszych bombardowań i na skutek tego cierpi na pewnego rodzaju uraz psychiczny na tym tle. Przykład ten jest może nieco zbyt „przetrągowany”, na skutek czego widać polski chwilał ma wrażenie, że zachowanie się Marii Luizy jest nienaturalne. Dziecko, które znalazło dobrych opiekunów w zamożnym domu, ucieka z powracającego do Francji transportu i dopiero pobyt w

schronisku górskim oraz listy matki, zwracają mu poczucie rzeczywistości, że ostatecznie wraca. Temat filmu pozwolił na wyeksplorowanie kontrastów między nie-szczęsnymi krajami, objętymi działaniami wojennymi, a cichą, neutralną Szwajcarią. Piękne zdjęcia plenerowe, doskonałe przedstawione momenty grozy wojennej, przyczyniają się do podniesienia wartości tego filmu. W podkreślenie zasługuje gra Josiane (Maria Luiza) i Gratnera (Ruegg). Bardzo dobre, odprężające są epizody z małym Jedrusiem. Film reżyserował (podobnie jak „Ostatnia szansa”) Leopold Lindtberg w-g scenariusza R. Schweizera. Wytwórnia „Praesens - Film” Zurych. (rg.)

**Wypadki.. kradzieże**

**Morderstwo**

(I) Onegdaj w nocy przy ul. Piwnej 21 został zamordowany przez nieznanych sprawców Staśkiewicz Józef, lat 43, urzędnik Województwa zam. Wrocław, ul. Lwowska 33. Morderstwa dokonali nieznan sprawcy, przez uderzenie ostrym narzędziem w głowę. Dochodzenie w toku.

**Porażony prądem**

(K-I). 18-letni Józef Maczocha (Pacy na) pracownik nadleśnictwa, został porażony prądem, wskutek oberwania się przewodu wysokiego napięcia. Na nieszczęśliwym zapaliło się ubranie. Przechodnie ugasili płomień i przewieźli Maczochę na punkt opatrunkowy PCK. Na Dworcu Wrocław Nadodrzański. Następnie umieszczono ofiarę wypadku w szpitalu OO. Bonifratrów.

**Tragiczny wypadek**

(I). Fabiszewski Lucjan, pracownik Zjednoczenia Energetycznego, zam. we Wrocławiu, Goldsper 3 — kontrolując przewody elektryczne przy ul. Polanowickiej za warsztatami Armii Czerwonej został porażony prądem i spadł z wysokości 12 m ze słupa elektrycznego, ponosząc śmierć na miejscu. Zwłoki wydano rodzinie, dalsze dochodzenie prowadzi komisariat M.O.

**Cios butelką**

(K-I). W jednej z restauracji przy ul. gen. Świerczewskiego, podczas bójki, uderzono w głowę butelką od piwa Kazimierza Kłoskińskiego (Łódź, ul. Piw na nr. 9). Po udzieleniu pierwszej pomocy na punkcie opatrunkowym P. C. K. na Dworcu Głównym — Kłoskińskiego przewieziono do szpitala św Anny, gdzie stwierdzono pęknięcie pod sławę czaszki.



# ŻYCIE SPORTOWE

## Batory we Wrocławiu

### Mistrzowskie drużyny Górnego i Dolnego Śląska na ringu

W nadchodzącą niedzielę IKS szykuje dla miłośników sportu pięściarskiego nielada niespodziankę sprządzając jedną z najlepszych ósemek bokserów powojennej Polski — RKS Batory Chorzów. W zespole mistrza Górnego Śląska figurują nazwiska zawodników b. wysoko notowanych na giełdzie krajowej. Niestety zabraknie Bazarnika, któremu stan zdrowia nie pozwala jeszcze na poważniejsze spotkania. Zobaczymy zato bokserów tej klasy, co Nypelt, Kusz i Nowara.

IKS zamierza w meczu tym zdublować wagę kociąca wystawiając Kurowskiego I i Kurandę. Przeciwnikami ich będą prawdopodobnie Górecki i Reichert.

Szansami obu drużyn i szczegółową analizą meczu zajmiemy się w jednym z najbliższych numerów.

(J)

## Zawody lekkoatletyczne w Akademii WF

W Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanych odbyły się wewnętrzne zawody lekkoatletyczne, które przyniosły następujące wyniki:

Rzut dyskiem: Rogowski — 35,49 mtr.; skok wzwyż: Rogowski — 1,66 mtr.; pchnięcie kulą: Rogowski — 13,34 mtr.; rzut oszczepem: Alramowicz — 43,50 mtr.

Startujący poza konkursem Stanisławski osiągnął w biegu na 800 mtr. niezły wynik 2:04,7.

Wyjazd polskiej delegacji sportowej do Czechosłowacji

# Już jutro Opole - Dolny Śląsk

Jeden dzień zaledwie dzieli nas jeszcze od zawodów o Puchar Ziem Odzyskanych. Mecz ten będzie niewątpliwie wielkim wydarzeniem świata sportowego Wrocławia. Już dziś, orientując się po przedsprzedaży biletów, wiadomo, że dotychczasowy rekord publiczności na zawodach piłkarskich w naszym mieście, zostanie pobity. Cały szereg instytucji, fabryk i Zjednoczeń zamawia dla swych pracowników bilety. Tyczą się to zarówno Wrocławia jak i prowincji, która zamierza licznie obesłać zawody delegacjami.

Prócz dodatkowych wozów tramwajowych w dniu tym na stadion IKS-u kursować będzie cały szereg ciężarowych aut i autobusów. (Tramwaje Nr. 10 kursować będą z dwor-

ca Odra na Stadion począwszy od godz. 15-tej do 20-tej).

Wielki ten mecz zainauguruje o godz. 15.30 mecz juniorów, zaś punktualnie o godz. 16.45 nastąpi przywitanie drużyn i przemówienia Przedstawicieli Władz Piłkarskich obu okręgów. Mecz prowadzić będzie najlepszy w tej chwili arbiter polski Andrzej Rutkowski z Krakowa.

Piłkę na znak rozpoczęcia gry o godz. 17-tej rzucił samolot Aeroklubu Wrocławskiego.

Jak wynika z nadesłanych do naszej redakcji nadzwyczajnych komunikatów, delegaci wszystkich wrocławskich klubów winni zgłosić się do sekretariatu OZPN-u do środy włącznie, gdzie otrzymają po 3 bilety wolnego wstępu.

Wszyscy zawodnicy drużyn piłkarskich, którzy wykażą się legitymacją klubową, otrzymają na stadionie bilety w cenie zł. 20. Młodzież szkolna korzystać będzie ze specjalnej zniżki.

Kapitanowie obu okręgów ustalili już definitywnie składy obu drużyn. Jutro więc autorami meczu będą. Ze strony Śląska Opolskiego:

BRAMKA: Piela  
OBRONA: Dziwiz, Kalus  
POMOC: Dawidowicz, Salik, Jaskółka

ATAK: Fuks, Krasówka, Bruner, Kozak, Wiśniewski.

### DOLNY ŚLĄSK

BRAMKA: Hymczak  
OBRONA: Chelczyński, Dąbrowski  
POMOC: Stoly (Walbrz.), Półkoszek, Czyż

ATAK: Sierżęga, Dudek, Sambor, Borek, Zmierzecho.

Rezerwowi: Polednik i Woś. Odnosnie wymienionych wyżej zawodników Dolnego Śląska, OZPN poleca stawić im się w dniu 15 bm. o godz. 15-tej na stadionie IKS-u z własnymi butami. (J)

## SERY: tyłzyki trapiistów edamski holenderski i inne

HURT SKŁAD NABIAEU  
MICHAŁ MIELNICZUK  
H. Pobożnego 1. K-1830

## Zarząd Miejski w ŚWIDNICY

Wojew. Wrocławskie  
Ogłasza konkurs na stanowisko Naczelnika Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego

### Wymagane kwalifikacje:

- 1) Ukończone wyższe studia (inżynier)
  - 2) uprawnienia do wykonywania robót budowlanych
  - 3) kilkuletnia praktyka.
- Wynagrodzenie wg. VI grupy plac urzędniczych państw., względnie według stawek dla przemysłu budowlanego.

Podania należy składać do dnia 1. VI 47 r. w Zarządzie Miejskim w Świdnicy Wydział Ogólny.

PREZYDENT MIASTA

(-) Abramowicz Henryk

## PLISOWNIA

przyjmuje do: Plisowania Zw. Francuskiego, karbowania, deka tyzowania, merekowania, okrętkowania i t. d.

4104 „MARIETTE“  
ul. Gen. Karola Świerczewskiego 42.

## Chemikalia, olejki, oleje roślinne, środki lecznicze, tom srebrny kupuje

R. Barcikowski S. A.  
POZNAŃ, Towarowa 22  
K-1401 K1408

## „CAFE MARAGO“

we WROCLAWIU przy ul. św. Antoniego 14 (od Placu Bohaterów Ghetta, Krupnicza) **zawiadamia** wszystkich swoich miłych klientów **że w dniu 14 maja b. r.** zostaje otwarta

## Zwyczajne Walne Zgromadzenie

STOWARZYSZENIA ZAWODOWEGO PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANÝCH R. P. — ODDZIAŁ DOLNOŚLĄSKI WE WROCLAWIU — odbędzie się dnia 28 maja 1947 r. (środa) o godzinie 17-tej w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Wita Stwosza 12, II p., z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie Zarządu,
- 3) Wybory uzupełniające do Zarządu, wybór Komisji Rewizyjnej i Sądu Honorowego,
- 4) Wolne wnioski.

Zebrańie będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych. Zarząd Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych R. P. Oddział Dolnośląski we Wrocławiu

## Do Wszystkich Przedsiębiorstw Budowlanych we Wrocławiu

Zarząd Miejski, Wydział Techniczny przypomina Przedsiębiorstwom Budowlanym, prosperującym na terenie miasta Wrocławia, że w myśl okólnika Ministerstwa Odbudowy Nr. 31 z dnia 15.2.47 r. każde z nich jest zobowiązane do przesyłania miesięcznych raportów o stanie zatrudnienia. Wykazy należy sporządzać i przysyłać do 3-tego każdego miesiąca za m. ub. ściśle według wzoru wywieszonego na tablicy ogłoszeń w gmachu Wydziału Technicznego, gdzie również w pok. 295 należy składać sprawozdania.

Sprawozdanie za miesiąc kwiecień, należy sporządzić natychmiast i przesać Wydz. Techn. do 18 bm.

Ponieważ Urząd Wojewódzki Wrocławski pismem z dnia 25.4.47 r. poleca bezwzględne zastosowanie się do wym. okólnika Min. Odbud., przeto Zarząd Miejski ostrzega, że względem nie stosujących się do zarządzenia wyciągnie jaknajdalej idące konsekwencje.

Dyrektor Budownictwa Miejskiego  
(-) INŻ. MICHAŁ RYBA  
Naczelnik Wydziału Ogólnego

# KOMUNIKATY I PROGRAMY

## Teatr

Państwowy Teatr Dolnośląski  
W środę, 14 b. m. o godz. 19-tej „Zielone lata”, Pugeta.  
W czwartek premiera sztuki „Sen nocy letniej”, Szekspira.

### Opera Dolnośląska

W czwartek 15-go b. m. o godz. 19 opera Giuseppe Verdi'ego „Rigoletto” W roli tytułowej — Marian Woźniczko.

### Popularny

W środę 14 b. m. o godz. 19-tej ko media Grzymały - Siedleckiego „Sublokatorka”.

W czwartek, 15-go o godz. 15.30 „Sublokatorka”. O godz. 19-tej operetka Abrahama „Wiktoria i jej buzar”.

### Lalki i Aktora

W przygotowaniu nowa rewia.

## Kino

ŚLĄSK — „Królewna Śnieżka” — film amerykański w wersji polskiej.  
WARSZAWA — „Wyspa skarbów” — film radziecki.

ODRA — „Maria Luiza” — film szwajcarski.

POLONIA — „Piętro wyżej” film polski.

PIONIER — „Synowie” — film radziecki.

TECZA — „Śluby kawalerskie” — film radziecki.

FAMA — „Zygmunt Kłosowski” — film radziecki (wersja polska).  
Od dnia 14 bm. Kino „Śląsk” wyświetlać będzie film pt. „Królewna Śnieżka”.

## Radio

ŚRODA, 14 maj 1947 r.  
5.57 Zapowiedź stacji. 6.00 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 Dziennik poranny. 6.25 Gimnastyka poranna. 6.35 Muzyka. 6.57 Audycja na „Dzień dobry”. 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 14.00 Kronika Wrocławia. 14.05 Płyty i komunikaty. 14.15 Rozmowa między Janem i Małgorzatą na tematy spółdzielcze. 14.30 Koncert żywych. 14.50 Koncert rekl. 15.00 „Spotkanie Tętna z zającem” audycja dla dzieci. 15.15 „Pieśni francuskie”. 15.35 „Na swojską nutę”. 16.00 Dziennik popoł. 16.12 Audycja popularna w wyk. Ork. P. R. 16.55 Audycja dla młodzieży — „O wyborze zawodu”. 17.10 Przy głosniku. 17.15 Skrzynka techniczna. 17.20 „Dworzak” Kwartet F-dur. 17.50 Kwadrans poetycki „Poezje Feliksa Konopki”. 18.05 „Wiosenna mozaika”. 18.30 Nauka przy głosniku. 18.55 Utwory wiolonczelowe. 19.10 Z zagadnień świata pracy. 19.15 Brahms — Sonata A-dur op. 100 na skrzypce i fortep. 19.35 Muzyka z płyt. 19.57 Hejnał z wieży Mariackiej. 20.02 Komentarz i dziennik wieczorny. 20.20 Aktualia. 20.30 Audycja Chopinowska. 21.00 „Nowe książki”. 21.15 Koncert Sekstetu P. R. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 „Popioły” Zeromskiego. 22.15 22.00 „Popioły” Zeromskiego. 22.15 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.15 Program na dzień następny. 23.30 Muzyka z płyt. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 Hymn.

## Odczyty i Zebrania

63 WROCLAWSKI CZWARTEK LITERACKI

We czwartek 16 b. m. o godz. 17-tej odbędzie się w lok. wł. przy Pl. Naniera nr. 7, II p. — 53-ci Czwartek Literacki Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego. W programie wieczór autorski Mieczysława R. Frenkla. Autor odczyta fragmenty z książki p. t.: „I tam mój cmentarz”.

Zarząd Obwodowy P. Z. Z. — zawiadamia, że dnia 16 b. m. o godz. 14-tej w sali Sądu Okręgowego we Wrocławiu przy ul. Sądowej 1, wygłosi odczyt inż. Zbigniew Dzięwoński z Dyrekcji Dróg Wodnych we Wrocławiu p. t.: „Gospodarcze znaczenie Odry (kanał Dunaj — Odra)”. Goście mile widziani.

## Ofiary na powodzian

Publ. Szk. Powz. nr. 25 — Wrocław — 793 zł.

## Nocne dyżury aptek

„Pod Gwiazdą”, Stalina 87.  
„Pod Lwem”, Pl. Słoneczny 2.  
„Pod Łabędziem”, Puławskiego 16.  
„Pod Mewą” Partyzantów 25.



## SZTANDARY

Cherągwie, proporczyki, paramenta kościelne.

Irena Szalowa

POZNAŃ, ul. Skarbowa 23, tel. 12 - 54. K-1402

## Szkoła Kierowców Samochodowych

INŻ. JERZEGO KLEBERA

we Wrocławiu, ul. Kuźnica 29a  
przyjmuje stałe zapisy na kursy wykoleniowe. 3389

## OGŁOSZENIA DROBNE

### HANDLOWE

**BUTELKI** do win, oraz korki i kapsle kupujemy każdą ilość. „Winoport”, Wrocław, Stalina 35, tel. 371. K 1219

**WOSKI**, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejki - tłuszcz kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. Krotoszyn, Sienkiewicza nr 2-a K 952

**ZAKUPIĘ** szczerb 6-8 cm długa, biała i żółta, oraz włosie. Zgłoszenia kierować Wrocław, Ukryta 17 - 10 Maria Nawara. K 1331

**SPRZEDAM** kompletne urządzenie do wyrobów lemoniady. Oferty pisemne: Pruszków, Mickiewicza 4 - 7, Wojciechowski. K 1172

**FLANCE** - cebuli, kalafiorów, kapusty, kalarepy, pomidorów, maggi, poleca ogrodnictwo Różań, Obernicka nr. 77. 3927

**SKUPIJĘ** pierwszorzędne suwaki (zamki błyskawiczne) długości od 35 cm wzwyż, skóry galanterijne, pierwszorzędne podszywki, płac najwyższe ceny. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Miodnych 6 (daw. Podgórna) tel. 31-29. K1342

**CENTRALA** Materiałów Budowlanych we Wrocławiu zakupi 2 kotły do centralnego ogrzewania wodnego o przybliżonych wymiarach: wysokość 1,57 m szerokość 1,00 m, długość 1,20 m. Oferty do 20 maja 1947 r. Kierownik Budowy - Wrocław - Świdnicka 8a, III p. - 6. 4137

**KUPIĘ** motocykl BMW w dobrym stanie, cena obojętna. Oferty do „Czytelnika” Krupnicza 13 pod „BMW”. 4015

**KINOAPARATY** projekcyjne, zdjęciowe, przybory, filmy, części, stale kupujemy „Epida” Warszawa, Bracka 13. K 1007

**SPRZEDAŻ** - naprawa aparatów radiowych oraz ich części, Wrocław ul. H. Pobożnego 9. 4162

**AUTOBUS** - Krupp - 2 tonowy po remoncie sprzedam. Warsztaty mechaniczne, Wrocław - Plac Staszica 15. 4158

**SKLEP** za zwrot kosztów remontu oddam. Wiadomość Traugutta 125-3. 4165

**KUPIĘ** maszynę do pisania z długim walkiem oraz maszynę do liczenia na 4 działania na prad. Oferty T. G. Wrocław, Cybulskiego 9 m. 7. K 1375

**ARTYKUŁY** gumowe, beloniki, gruski, ceratki dziecięce, każdą ilość zakupi Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6 K 1399

**KUPIĘ** krosna kortowe lub angielskie w dobrym stanie. Wiadomość B. Tyc i S-ka Łódź, Rzgowska 2, tel. nr. 182-28. K 1304

**WSPÓLNIKA** do prowadzenia sklepu - poszukuję. Trzebnicka 62. 4148

### OGŁOSZENIA

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń „Słowa Polskiego” - Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13, (1-sze piętro), tel. 68 codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 8-16-tej. Oddziały: Legnica: Grodzka 3/4 tel. 19. Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18, tel. 21.00. Wałbrzych, ul. Słowackiego 15, tel. 10-98. Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2, Żegań: Rynek 35. Księgarnia Wł. Muszyńskiego, Kamienna Góra: Księgarnia kola „Czytelnik”. Świdnica: Biuro ogłoszeń Rynek 34, Księgarnia „Czytelnik”, Rynek 43, Wołów: Księgarnia kola „Czytelnik”, Złoty Tęcza: Pow. Oddz. Inf. i Prop. Dzierżoniów: Pow. Oddz. Inf. i Prop. i Księgarnia „Czytelnik” Brzeg: Księgarnia M. Wais.

**PSA** - wilczura sprzedam, Trzebnicka nr. 62. 4149

**SKLEP** spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia, Piwna 21. 4147

**PIEKARNIĘ** dobrze zaprowadzoną odstąpię za zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia do Redakcji „Słowa Polskiego” pod „12”. 4145

**RASOWEGO** młodego wilczura, szkola, sprzedam. Wiadomość: Menzel ul. Nożownicza 1 m. 5 (boczna Odrzańskiej). 4153

**NOWOCZESNY** kredens pokojowy, serwantki, stół, kilka krzeseł lub foteli - kupię razem lub oddzielnie, kupię rower męski, sprzedam ładny nowy chodnik kokosowy. plac Strzelecki 16 - 8. 4154-a

**WYŻEL** czystej rasy, brązowy do sprzedania. Kraszewskiego 8 m. 6, dojazd 2-ką za dworzec Odra, pierwszy przystanek. 4157

**APARATY** fotograficzne, aparaty do powiększeń, przybory fotograficzne, obiektywy, klisze, filmy, papiery, kupuje, płaci najwyższe ceny Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. K 1396

**GUMKI** uszczelniające do „WECKÓW” - dużą ilość zakupi Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. K 1397

**TERMOMETRY** pokojowe, zaokienne kąpielowe i lekarskie, każdą ilość zakupi Dom Handlowy, Kraków, Gołębia nr. 6. K 1398

**SZKŁO** samolotowe, celuloid, galalit, ebonit i ceratę kupuję. B. Gryniecki, Poznań, Wrocławska 38, tel. 36 - 36. K-1406

### ZGUBY - UNIEWAŻNIENIA

**UCZCIWEGO** znalazcę dokumentów na nazwisko Władysław Szukiewicz, proszę łaskawie o zwrot, Kilińskiego 32. 4142

**SKRADZIONO** kartę repatriacyjną na nazwisko: Pobikrowska Emilia, Maria, Halina. 4135

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę repatriacyjną, dowód osobisty, metrykę urodzenia, świadectwa szkolne wydane we Lwowie oraz inne dokumenty na nazwisko Mazur Mieczysław, Wrocław, ul. Kosynierska 86. 4118

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty, kartę rejestracyjną RUK Trzebnicka, metrykę ślubu, kartę osiedlenia, dowód osobisty na nazwisko Chmielewski Władysław. 4144

**UNIEWAŻNIAM** legitymację wydaną przez Urząd Pocztowy Karasewicz Bolesław. 4143

**UNIEWAŻNIAM** dowód osobisty, metrykę ślubu, odcinek zameldowania i inne na nazwisko Świerczek Tadeusz. 4140

**UNIEWAŻNIAM** kartę rejestracyjną na nazwisko Białek Jan, wydaną przez RUK Radom poświadczoną przez RUK Wrocław. 4161

**UNIEWAŻNIAM** skradziony portfel wraz z dowodem na nazwisko Henryk Piotrowski, kartę rozpoznawczą, dekret nominacji PMZ z dnia 28.5.1947 r., kwit bezgroszowy, nadania na stacji Domaszkowice do stacji Koszalin oraz inne dowody. 4163

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty: dowód osobisty, legitymację partyjną, odcinek zameldowania na nazwisko Grochowicka Genowefa. 4167

**UNIEWAŻNIAM** kartę rejestracyjną RUK wydaną przez Warszawę - Włochy na nazwisko Maruszewski Henryk zam. Dzierżoniów. K 1385

**UNIEWAŻNIAM** zgubione dokumenty i kartę rejestracyjną na nazwisko Siwy Czesław Główny, Dzierżoniów. K-1386

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rozpoznawczą Nr. 4717, oraz legitymację wydaną przez Wydział Powiatowy Bystrzyca Nr. 82 na nazwisko Gawor Maria zam. w Bystrzycy. K 1380

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty na nazwisko Zajac Franciszek i Helena, kartę ewakuacyjną Lwów, metrykę dziecka Rudolfa, kartę opiekunczą na nazwisko Alicja Bogusz, wydaną przez Sąd Oplekaczy. 4166

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną legitymację pocztową, Kswalec Tomasz, ul. Gołębskiego 50. 4146

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracyjną RUK dowód osobisty, kartę rozpoznawczą na nazwisko Giemza Edward. 4156

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty, kartę przesiedleńczą, metrykę, paszport na nazwisko Feryk Maria. 1470

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RUK we Wrocławiu na nazwisko Lesiak Stefan, zam. w Świdnicy, ul. Kręta 1 m. 4 S. - 14. K-1379

**UNIEWAŻNIAM** skradzione karty przebiegowe wraz z dokumentami na nazwisko: Gałwiaczek Jan i Piotr, zam. Bielawa pow. Dzierżoniów. K 1387

**UNIEWAŻNIAM** zagubione zaświadczenie RUK Miechów oraz inne dokumenty na nazwisko Kwiatek Dionizy, Świdnica. Rynek 41. K-1377

**UNIEWAŻNIAM** dowód osobisty, wydany przez Zarząd Gminy Domanice pow. świdnickiego, wystawiony na nazwisko Stefan Studnicki urodz. 7.8.1896 r. zam. gromada Kwiatowo pow. świdnicki. K 1376

**UNIEWAŻNIAM** dowód osobisty, zaświadczenie rejestracyjne RUK Tarnów na nazwisko Lulek Franciszek, Kamienna Góra. K 1404-a

**UNIEWAŻNIAM** kartę repatriacyjną wydaną Wołów, na nazwisko Kotyk Józefa, Kamienna Góra. K 1404-b

**UNIEWAŻNIAM** dowód osobisty Nr. 472, zaświadczenie rejestracyjne RUK Nowy Sącz, dowód tożsamości konia na nazwisko Górski Eugeniusz. Czarny Bór K 1404-c

**UNIEWAŻNIAM** dowód tożsamości Nr. 91/46 Leg. Związków Zawodowych na nazwisko: Pabiarz Irena. Kamienna Góra. K 1404-d

**UNIEWAŻNIAM** zaświadczenie rejestracyjne RUK Świdnica, zaświadczenie pasu granicznego, kartę pracy i zameldowania na nazwisko Szut Aleksander, Lubawka. K 1404-e

**UNIEWAŻNIAM** legitymację służbową, nr. 09683, wydaną przez Jednost. Wojsk. - Wrocław na nazwisko: Korneluk Bronisław. 4172

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną legitymację służbową z fotografią na nazwisko Jarocka Maria. 4173

**UNIEWAŻNIAM** kartę ewakuacyjną na nazwisko: Kaczur Anna. 4193

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony - opis mniejsza pozostawionego - wydany przez Pełnomocnika Rządu we Lwowie dla spraw ewakuacji, z dnia 17.9.1945 r. na nazwisko: Fułńska Stefania (zam. Wrocław, ul. Gierzyńskiego nr. 41). 4189

**UNIEWAŻNIAM** kartę ewakuacyjną - Urszulakowa Ksawera, Brochów, ul. Wrocławska 42. 4192

**UNIEWAŻNIAM** kartę repatriacyjną wydaną we Lwowie na nazwisko: Klebański Mieczysław. 4107

### POSAD POSZUKUJĄ

**MASZYNISTKA** kancelistka poszukuje posady. Zgłoszenia pod adresem Dworzec Główny, ul. Joannitów 8 m. 8. 4141

**KUCHARZ** pierwszorzędna siła poszukuje pracy. Wiadomość ul. Witolda Nr. 82 m. 10, Włocławek. 3920

**HANDLOWIEC** - inżynier, dobry organizator, zakupy, sprzedaż, przyjmie odpowiednie stanowisko. Oferty „455” „Słowo” - Wrocław, ul. Krupnicza 13 4152

**MŁODA**, uczciwa, zdolna, szuka jakiejś kolwiek pracy. Zgłoszenia pod „Irena” do redakcji. 4151

**CZELADNIK** piekarski 22 lat z dobrą praktyką, poszukuje stanowiska od zaraz. Łaskawie oferty proszę kierować pod „Czeladnik”, Czytelnik, Kamienna Góra. K 1404

### WOLNE POSADY

**SPECJALISTĘ** do uruchomienia i oddania poszukuję, zgłoszenia Spółdzielni „Polonia” Wrocław ul. Gen. Świerczewskiego 66. 4004

**PRAKTYKANTA** do nauki kucharskiej przyjmie Spółdzielnia „Polonia” Wrocław, ul. Gen. Świerczewskiego 66 4003

**PAŃSTWOWE** Liceum Komunikacyjne we Wrocławiu poszukuje inżynierów, mechaników i elektryków. ra wykładców przedmiotów zawodowych. Warunki do omówienia w Dyrekcji Szkoły ul. Arletiusa Nr. 9 obok Dyrekcji Kolejowej. K1349

**MŁODY**, przystojny, niezależny lat 32, poszukuje dobrej gospodyni, która zajmie się domem. Oferty kierować z fotografią, zwrot zapewniony. Księgarnia Wł. Muszyńskiego, Żegań, Rynek 35. 4130

**POSZUKUJĘ** osobę inteligentną do pomocy zajęć domowych. Rybnicka 35 ost. przyst. 5. 4150

**POTRZĘBNY** fryzjer męski od zaraz. Pl. Staszica 21, Wrocław. 4187

**REJONOWA** Centrala Aprowizacyjna we Wrocławiu, ul. Włodkowska 11, poszukuje rutynowanego buchaltera-bilansistę. Warunki pracy według umowy. Osobiste zgłoszenia w Dyrekcji. 4169

## Karmelki Pomadki Czekoladki Marmoladki Praliny Herbatniki



WSZYSTKIE GATUNKI  
bez ograniczeń

**CENTRALA SPRZEDAŻY**  
Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego  
Warszawa-Praga, ul. Zamojskiego 28  
Oddział we Wrocławiu ul. Lelewela 2

K 1392

**Hurt**  
Holenderskie  
Angielskie  
Szkockie

**Detail**  
Siedzie

**GÓRSKI** Marian z Małego Majejkowa wywieziony na roboty do Niemiec poszukiwany przez Górską Malwinę, zam. Piotrolesie ul. Noworudzka 56 pow. Dzierżoniów. K 1383

**ZOŁCIŃSKI** Adam dr. med. ze Lwowa, proszę o podanie obecnego adresu Dr. Hagel, Jelenia Góra ul. 3 Maja 81. K 1374

**ZALOŚKIEWICZÓWNA** Zofia z Rypina proszona o podanie swego obecnego adresu. Bartoszyński, Bydgoszcz, Chrobrego 13 - 7. K 1400

**POSZUKUJE** się w ważnej sprawie rodzinnej nieznanego z miejsca pobytu Stefana Horbaczewskiego syna Antoniego zamieszkałego do marca 1946 r. w Wilnie. Uprasza się kierować wiadomości pod adresem Anny Kowiak, Łódź, Traugutta 7 dla Zofii Horbaczewskiej. K-1403

### RÓŻNE

**PASAŻEROWIE** jadący autobusem PKS Kraków - Wrocław dn. 30.4.47 zdefektowanego koła Brzegu proszeni są o natychmiastowe stawienie się w PKS Kociuski 135 z biletami, celem odebrania pieniędzy za nieprzejechaną drogę. Konduktor 2. 4154

**SPAWANIE** cięcie elektryczne i autogeniczne, Grunwaldzka 14. 4138

**ZAKŁAD** ślusarsko - mechaniczny, Jan Piekarski, Ilwa Żegańska 17, złożył do starostwa Powiatowego Ref. Przemysłowy wszystkie dokumenty do dotyczące umowy dzierżawnej 4132

**TRANSPORTY** wszelkiego rodzaju szybko i solidnie „Transdal”, ul. Świdnicka 10. K1352

**CHCESZ** mieć zegarek dobrze naprawiony i z gwarancją? Zwróć się do pracowni zegarmistrzowskiej: Jana Deniluka, Wrocław, ul. Traugutta 91 4038

**PIEGL** plamy usuwa krem Rio-Rita, laboratorium Władysław Olszewski, Katarzyn. K-1284

**FOTOGRAFIE** nagrobkowe (porcelanowe), wykonywa „EL-CHA-FILM”, Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. K-1279

**WOJEWÓDZKI** Wydział Odbudowy - przyjmie energicznego pracownika na stanowisko referenta samochodowego. Wymagana jest znajomość administracji i gospodarki samochodowej. Podania z własnoręcznie napisanym życiorysem i referencjami należy skierować pod adresem - Urząd Wojewódzki Wrocławski - Wydział Odbudowy - pokój nr. 936. K-1407

### CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne  
Opłata za każdy wyraz minimum 10 wyrazów. Pierwsze słowo druk tusty 100% drożej. Pozukiwanie pracy i rodzin 5 zł. Wszelkie inne po 10 zł. W numerach świątecznych 50% drożej.

Ogłoszenia wymiarowe.  
Opłata za 1 milimetr wysokości przy szerokości jednej szpalcy. W miejscu przeznaczonym dla reklamy po 25 w tekście po 40. Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. W dn. świąteczne dopłata 25%. Nekrologi za tekstem 15 zł. w tekście 30 zł. za 1 mm.